

J. Winiewicz z wizytą w Peru

W drugim dniu swego pobytu w stolicy Peru — Limie, wice-minister spraw zagranicznych PRL Józef Winiewicz odbył dłuższą rozmowę z ministrem spraw zagranicznych Peru S. Mercado Jarrinem, a następnie spotkał się z przedstawicielami peruwiańskiego ministerstwa spraw zagranicznych. (PAP)

Targowa oferta Metalexportu

Eksportowy szlif polskich obrabiarek

Projekt planu eksportu polskich obrabiarek i narzędzi w tym pięcioletni zakład podwojenie dotychczasowego wywozu, przy czym eksport do krajów socjalistycznych ma wzrosnąć o 85, a do kapitalistycznych — o 140 procent. W związku z tym wejdzie do produkcji 150 nowych typów obrabiarek a 75 dalszych ulegnie gruntownej modernizacji.

Zadania te spowodowały po stronie organizacyjnych przeprowadzanie w całym przemyśle. Między innymi Zjednoczenie „PONAR” podporządkowało sobie w tym roku centralę „Metalexport”. Stała się ona przedsiębiorstwem prowadzącym całokształt obrotu zagranicznego (także importu) oraz krajowego obrabiarek i narzędzi, kompletnych obiektów i linii obrabiarkowych. „Metalexport” zajął się także kooperacją z zagranicą, realizacją umów licencyjnych, obsługą techniczną wysyłanych i sprowadzanych urządzeń.

Rezultaty tych przedsięwzięć są już widoczne na obecnych MTP. Tutaj „Metalexport” wystąpi po raz drugi — pierwszy, zajmując tym razem 2100 m kw. powierzchni wystawienniczej. Wśród nowości w zakresie obrabiarek zaprezentowane będzie wytaczarskie centrum obróbkowe sterowane numerycznie, które powstało w kooperacji polsko-szwedzkiej; dwa rodzaje numerycznych tokarek (S-10 i S-15) także pochodzących z tej współpracy; ponadto wytaczarko-frezarkę WFA-200, szlifierkę do otworów i wytaczarkę poziomą AD-115 — obie produkowane na licencji włoskiej oraz szlifierkę uniwersalną RUP-28 — na angielskiej.

W kooperacji z producentem jugosłowiańskim powstała ponadto ekspozycja na Tar-

Posiedzenie Komisji Ideologicznej KC PZPR

Pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Józefa Tejchmy obradowała 9 bm. Komisja Ideologiczna KC PZPR. W posiedzeniu uczestniczyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC Stefan Olszowski i sekretarz KC Artur Starzewicz.

Przedmiotem obrad były teoretyczne i praktyczne problemy podziału według pracy, jako realizacja zasady sprawiedliwości społecznej w życiu społeczeństwa budującego socjalizm.

Dyskusja — którą zagaili Józef Pajestka i Jarosław Ładosz — objęła szeroki wachlarz problemów.

Przedyskutowano zwiazek między postulatami sprawiedliwości społecznej a efektywnością rozwoju gospodarczego oraz konieczną realizacją podziału dochodu narodowego według zasady: „każdemu według pracy”. Między innymi podnoszono sprawy dotyczące realizacji zasad równości szans awansu społecznego i równości startu życiowego ludzi w warunkach budownictwa socjalizmu.

W dyskusji zabrali głos: Bogusław Kogut, Marian Zychowski, Henryk Cholaż, Romuald Jezierski, Stanisław Kuszewski, Włodzimierz Wesolowski, Wiesław Adamski, Wiesław Mysiek, Marian Naszkowski, Jan Głowczyński, Juliusz Wacławek i Andrzej Werblan.

W toku obrad omówiono i ustalono problemy, które komisja podejmie przed VI Zjazdem PZPR. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
PIĄTEK
11
CZERWCA
1971

Wydanie AB.
Rok wyd. XXVII
Nr 137 (8490)
Cena 50 gr

Doświadczenia medyczno-biologiczne w kolejnym dniu lotu „Saluta”

W nocy z środy na czwartek rozpoczął się czwarty dzień pracy ekipy stacji. Po wypoczynku kosmonauci wykonali cykl ćwiczeń fizycznych przy zastosowaniu specjalnych urządzeń.

W czwartek przed południem przeprowadzono kolejny telewizyjny seans łączności z Ziemią. Jak oświadczył inżynier pokładowy stacji „Salut” W. Wołkow, wszystkie systemy działają normalnie. Na ekranach telewizyjnych można było widzieć przestronne pomieszczenia stacji orbitalnej

wszystkich trzech członków ekipy.

Z ośrodka na Ziemi poproszono inżyniera — badacza W. Pacajewa, aby podszedł bliżej. Zaś dowódca stacji G. Do browolski mówił jakie ciąża na nim obowiązuje. Odpowiada on bowiem za realizowanie programu lotu, uczestniczy w operacjach dokonywanych ręcznie i w sposób automatyczny oraz wykonuje eksperymenty techniczne i naukowe. Również pozostali dwaj członkowie ekipy mówili widzom o zadaniach, jakie mają do wypełnienia i dzielili się swymi wrażeniami z lotu.

Jak poinformowała Agencja TASS z ośrodka kierowania lotami kosmicznymi, większa

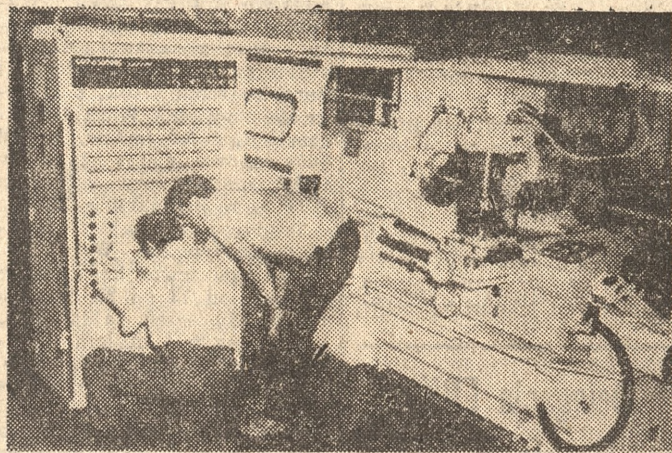
część programu czwartego dnia pracy ekipy orbitalnej stacji naukowej „Salut” poświęcona była doświadczeniom medyczno-biologicznym. Jeden z eksperymentów miał na celu uzyskanie informacji naukowej na temat stanu czynnościowego systemu sercowo-naczyniowego w warunkach nieważkości.

Badania tych dokonywano przy pomocy specjalnego wielokanalowego urządzenia wzmacniającego — przetwarzającego z zastosowaniem prób czynnościowych. Zapisu para-

metrów fizjologicznych podczas trwania eksperymentu dokonywano przez kanały telemetryczne.

Inny z eksperymentów, dotyczący określenia spoistości tkanki kostnej w warunkach nieważkości, przeprowadzono dla oceny wpływu warunków nieważkości na zmiany w organizmie człowieka.

Przy pomocy mikroanalyzerów pobrana została od wszystkich członków załogi krew, którą następnie podda się dalszemu badaniu na Ziemi. Lot stacji trwa. (PAP)



Na zdjęciu: tokarkę S-10 produkcji wrocławskiej i szwedzkiej montują zgodnie fachowcy z obu krajów. Całe urządzenie także nosi polsko-szwedzkie napisy firmowe. Fot. — K. Przychodzki

W trosce o porządek publiczny

Akcja przeciwko mętom społecznym w Trójmieście

W ostatnim okresie na Wybrzeżu Gdańskim notuje się niepokojący wzrost różnego rodzaju przestępczości. Wiąże się to niewątpliwie z rozpoczęciem sezonu turystycznego. Coraz częściej i coraz bezczelniej, nie tylko w nocy lecz w jasny dzień, w publicznych miejscach, dają o sobie znać społeczne męty miejscowego pochodzenia i zjeżdżający do Trójmiasta na „gościnne występy” — złodzieje chuligani, różnego rodzaju „niebieskie ptaki” i „panie lekkich obyczajów”.

Mnożyły się telefony do władz i redakcji miejscowych gazet, w których oburzeni obywatele domagali się położenia kresu działalności mściwicieli porządku publicznego.

W trosce o spokój i bezpieczeństwo mieszkańców Wybrzeża oraz przybywających coraz liczniej turystów i wczasowiczów — miejscowe władze przyłączyły się do zdecydowanej akcji przeciwko społecznemu marginesowi.

Równocześnie, w Gdańsku, Gdyni i Sopocie — specjalne ekipy składające się z przedstawicieli społecznych organizacji,

związków zawodowych, PIH, San.-Epid. ORMO oraz organów porządkowych przeprowadziły akcję „wymiatania” z ulic Trójmiasta mętów i „niebieskich ptaków”. Przeczyszano dokładnie meliny, legitymowano podejrzanych i pijanych, kontrolowano pojazdy. Zainteresowano się działalnością lokali gastronomicznych.

Efekty tej akcji potwierdziły niebicie jej społeczną celowość. Wśród zatrzymanych znaleźli się m. in. wielokrotnie już karani i poszukiwani listami gończymi.

Szereg osób zostało zatrzymanych; staną one przed sądem i kolegiami karno-administracyjnymi. (PAP)

Decyzje rządu Peru

Rewolucyjny rząd Peru wydał ustawę wprowadzającą system samorządów robotniczych w całym przemyśle górniczym, stanowiącym jedną z najważniejszych gałęzi gospodarki tego kraju. Po dobru system jest już stopniowo wprowadzany również i w innych działach gospodarki peruwiańskiej. Ustawa przewiduje udział robotników w zarządzaniu kopalniami i w podziale zysków.

Obrady podkomisji ONZ

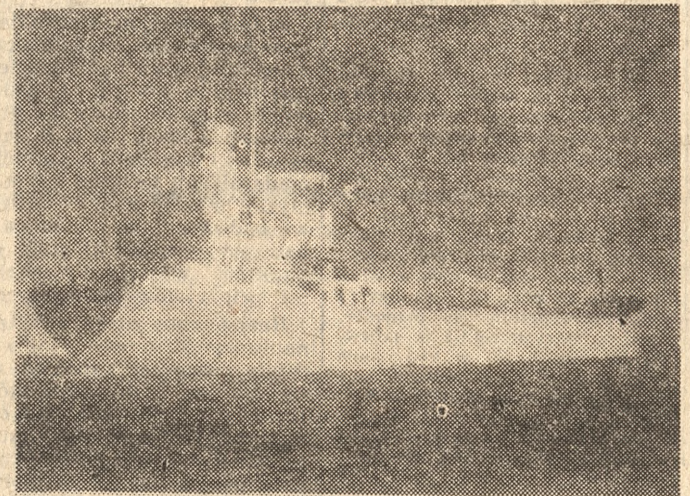
W Genewie trwa obrada Podkomisji Prawnej Komitetu ONZ do spraw Kosmosu. Na porządku dnia obrad znajdują się problemy dotyczące prawnych aspektów badania i wykorzystywania przestrzeni kosmicznej w celach pokojowych. Istotne miejsce w pracach podkomisji zajmuje pro-

Obrady komunistów mongolskich

W czwartek w Ulan Bator, już czwarty dzień kontynuował obrady XVI Zjazd Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej.

W czwartek podczas porannego posiedzenia zjazdu trwała dyskusja nad referatem sprawozdawczym KC MPL-R, który w poniedziałek 7 bm. wygłosił pierwszy sekretarz KC MPL-R, przewodniczący Rady Ministrów Mongolskiej Republiki Ludowej, J. Cedenbał. (PAP)

Dla norweskiego armatora



8 bm. w Słocznim im. Komuny Paryskiej w Gdyni przekazany został armatorowi norweskiemu masowiec m/s „Baro”. Łączny kontrakt na statki dla armatorów norweskich przewiduje w latach 71 — 74 dostawę 13 sztuk masowców po 26 tys. DWT każdy i 2 masowców po 55 tys. DWT. Na zdjęciu: m/s „Baro” podczas prób na morzu. CAF — Ukielewski — telefoto

blem przygotowania projektu konwencji o odpowiedzialności za szkody wyrządzone obiektom kosmicznym.

Konferencja DKP

W związku z mającym się odbyć w listopadzie br. w Duesselu

PAP RADIO-INEWE-TELEFONEM
RADIO-INEWE-TELEFONEM-PAP
INEWE-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-INEWE-TELEFONEM-PAP
PAP-INEWE-TELEFONEM-PAP

dorfie zjazdem Niemieckiej Partii Komunistycznej (DKP), w NRF odbywają się konferencje okręgowych organizacji tej partii. Konferencje takie odbyły się już w Essen, Dortmundzie, Kolonii, Duisburgu i we Frankfurcie nad Menem.

Procesy w Hiszpanii

Agencja France Presse informuje ze stolicy Hiszpanii, że sądowy trybunał skazał w środę 22 osoby na karę więzienia od 6 miesięcy do 9 lat. Wszystkim oskarżonym zarzuca się przynależność do „nielegalnych stowarzyszeń” i uprawianie „wywrotowej propagandy”.

Nowe zamachy bombowe

W czwartek przed południem eksplodowała bomba podłożona w zakładach gazowniczych w pobliżu Lisburn (Irlandia Północna). W wyniku eksplozji na terenie zakładów wybuchł groźny pożar. Na miejsce wypadku przysłało znaczne ilości wojska i strażaków, którzy z trudem zdążyli opanować żywioł.

Ponad 1000 dzieci Polonii spędzi wakacje w Polsce

Ponad 1000 dzieci Polonii zagranicznej wybiera się na wakacje do Polski. Dla wielu będzie to pierwsze zetknięcie się z krajem ich ojców. Już wkrótce, bo 25 bm., powitamy naszych młodych gości zza oceanu — z okręgu Waszyngton.

W tym roku spodziewany jest przyjazd większej liczby młodzieży ze Stanów Zjednoczonych, dołączą do nich dzieci z Kanady i Meksyku.

Jak zwykle, najwięcej gości wakacyjnych przybędzie z Francji. Przyjadą do Polski na odpoczynek również dzieci Polonii z Wielkiej Brytanii, Belgii, Czechosłowacji, Szwecji, Szwajcarii i NRF. Spędzą one 4 tygodnie wakacji w najładniejszych zakątkach naszego kraju w górach, nad morzem, nad jeziorami.

Wśród tegorocznych małych gości nie zabraknie i takich, którzy przyjadą do Polski już

po raz drugi. Przypadło im do serca piękno kraju ich ojców, pragną go lepiej poznać, popracować nad znajomością języka polskiego, zaznajomić się szerzej z folklorem i zabytkami.

Dla każdej grupy kolonijnej przygotowano atrakcyjny program pobytu, który wypełnią wycieczki, gry i zabawy, dwuciepne konkursy, bale kostiumowe itp. Każda grupa odbędzie 4-dniową wycieczkę, połączoną ze zwiedzaniem Krakowa lub Warszawy.

Organizatorzy kolonii dokładają starań, aby wakacje spędzone w Polsce dały młodzieży polonijnej miłą i zdrową wypocznę i pozwoliły wywieść jak najlepsze wspomnienia.

Warto przy okazji dodać, że ta forma kontaktów cieszy się popularnością w środowisku polonijnym. Dotychczas gościliśmy ponad 25 tys. dzieci Polonii zagranicznej z różnych krajów. (PAP)

Pozdrowienia dla Zjazdu KP Boliwii

Z okazji III Zjazdu Komunistycznej Partii Boliwii, Komitet Centralny PZPR przesłał depeszę z serdecznymi pozdrowieniami. (PAP)

Start do telewizji kolorowej

W końcu ubiegłego roku Warszawski Ośrodek Telewizyjny rozpoczął nadawanie półgodzinnych programów barwnych, raz w tygodniu, z II na dajnika. Audycje te odbiera zaledwie dwudziestu kilku abonentów, za pośrednictwem odbiorników zagranicznych. Wszyscy inni mogą je oglądać także, ale w zwyczajnym szaro-białym zestawieniu.

Za dwa lata Telewizja Polska chciałaby emitować stałe programy kolorowe, aby kraj nasz nie był szarą plamą na telewizyjnej mapie Europy. W Komitecie ds. Radia i Telewizji działa zespół ekspertów „pilotujących” problemy związane z uruchomieniem audycji kolorowych.

Warszawskie Zakłady Telewizyjne startują natomiast z prototypem produkcji polskiego monitora telewizyjnego barwnego, wyposażonego w wewnętrzne części z importu. Importowane jest samo serce odbiornika: kineskop. Plany przewidują wykonanie kilku tysięcy telewizorów barwnych przed 1975 r. Każdego roku po 300-500 sztuk. Pamiętajmy jednak, że będą to aparaty bardzo kosztowne. (PAP)

Po europejskiej podróży sekretarza stanu USA

Amerykański sekretarz stanu William Rogers, powrócił w czwartek z Paryża, gdzie ucze tniczył w pracach dwudniowej sesji Organizacji d/s Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), a przedtem w wiosennej sesji Rady NATO w Lizbonie.

O znaczeniu, jakie Biały Dom przywiązywał do tej misji Rogersa, świadczy fakt, że był on pierwszym sekretarzem stanu USA uczestniczącym w sesji OECD. Towarzyszyła mu liczna delegacja, w skład której wchodził wyższy funkcjonariusze Departamentu Stanu, a także pięciu senatorów-ekspertów d/s finansów i handlu.

Jak twierdzi się w kołach obserwatorów w Waszyngtonie, zdaniem Rogersa miało być przygotowanie gruntu dla realizacji jeszcze bardziej drastycznej protekcyjnej polityki handlowej USA, bez

względem na protesty ze strony zachodnich partnerów USA.

Domagając się ustępstw w dziedzinie handlowej ze strony zachodnio-europejskich, delegacja amerykańska pcowywała się na trudną sytuację w bilansie płatniczym USA, którego deficyt spowodowany jest wysokimi wydatkami na cele wojskowe oraz zobowiązaniami w licznych rejonach świata. Jednakże nadzieje Waszyngtonu na poprawę swej sytuacji finansowej kosztem uszczuplenia interesów handlowych innych państw spaliły na panewce.

Jak wynika z końcowego komunikatu, wśród państw europejskich panuje pogląd, że USA powinny przede wszystkim uregulować swe sprawy finansowe, a nie liczyć na ustępstwa ze strony swych partnerów. (PAP)

Uroczystości Bożego Ciała

W czwartek, 10 bm, odbywały się w kraju tradycyjne uroczystości święta kościelnego — Bożego Ciała.

W Warszawie uczestniczył w nich kardynał Stefan Wyszyński. Wierni przeszli w procesji trasą: od katedry św. Jana na Starym Mieście przez Plac Zamkowy i Krakowskie Przedmieście.

W Krakowie procesja, prowadzona przez księdza kardynała Karola Wojtyłę, przeciągnęła ulicami Starego Miasta — na Wawel.

We Wrocławiu obchody Bożego Ciała odbywały się na Ostrowiu Tumskim — najstarszej dzielnicy miasta, pochodzącej z czasów piastowskich. Procesja przeszła wokół Placu Katedralnego, uroczystości prowadził administrator apostołski, arcybiskup Bolesław Kominek.

Uroczystości Bożego Ciała odbywały się także w parafiach Diecezji Gdańskiej. Charakter centralny miały one w katedrze oliwskiej, gdzie nabożeństwo i procesję celebrował biskup Lech Kaczmarek — wikariusz kapituły Diecezji.

Tradycyjnie, najbarwniejsze było Boże Ciało w Łowiczu. W procesji, w której uczestniczył sekretarz Episkopatu, sufragan warszawski biskup Bronisław Dąbrowski, szli mieszkańcy okolicznych wsi w regionalnych strojach. Uroczystość połączona z odpustem, jak co roku przyciągnęła wiele turystów także z zagranicy.

Procesje odbywały się również w Wielkopolsce. W Gnieźnie wierni przeszli tradycyjną trasą od katedry na Wzgórzu Lecha. (PAP)

116 posiedzenie konferencji paryskiej

W czwartek w paryskim gmachu Międzynarodowych Konferencji przy Avenue Cléber rozpoczęło się kolejne 116 plenarne posiedzenie czterosonnej konferencji w sprawie Wietnamu. (PAP)

Niepokój WHO

Po Indiach - cholera atakuje Afrykę

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) potwierdziła oficjalnie doniesienia o śmierci co najmniej 3 tysięcy osób, chorych na cholera w Zachodnim Bengalu w Indiach, chociaż według nieoficjalnych informacji zanotowano już tam 8 — 10 tys. śmiertelnych ofiar.

Tymczasem rzecznik WHO podał w Genewie o wybuchu epidemii cholery na wielkich obszarach Afryki, gdzie już stwierdzono wiele wypadków śmierci.

Światowa Organizacja Zdrowia zapowiedziała uruchomienie mostu powietrznego do zagrożonych rejonów Indii z lekarstwami. Pierwsze wielkie samoloty transportowe WHO dotarły już do Zach. Bengalu. Na przełomie tygodnia WHO dostarczyła drogą lotniczą do Indii — 2,5 ton szczepionek oraz innych lekarstw. Przewiduje się, że w ciągu najbliższych 8 — 10 tygodni wysłanych będzie do Indii tygodniowo od 30 — 40 ton lekarstw i innych artykułów. (Interpress)

Ogólnokrajowa narada w MHW

Usuwanie niedomagań oraz nowe inicjatywy handlu

Ponad 9-procentowy wzrost obrotów handlu wewnętrznego w ciągu 5 miesięcy br. i wykonanie z nadwyżką planu usług w zakresie napraw zmechanizowanych artykułów gospodarskiego domowego i sprzętu radiotelewizyjnego — to efekty, świadczące, że w nowej sytuacji rynkowej handel stara się sprostać swym obowiązkom.

Zakres zadań stał się jednak w tym roku wyjątkowo duży; przekracza on znacznie poprzednio ustalony plan, dla tego więc wszystkie centrale i zjednoczenia muszą obecnie, z myślą o II półroczu br., dokonać ponownej analizy i weryfikacji programu działania.

Powinno to znaleźć odbicie we właściwym kształtowaniu uzupełniających ofert na dostawy, w dyscyplinie ich realizacji i racjonalnym gospodarowaniu towarami w układzie asortymentowym oraz rozmieszczeniu w terenie. Liczą się za to wszystkie nowe inicjatywy, prowadzące do osiągnięcia takich rezultatów. Obok nich bardzo istotne jest skrupulatne przestrzeganie ogólnych zaleceń, wytyczonych ostatnio przez MHW.

Te sprawy były tematem na rady z dyrektorami central handlowych, zwołanej 9 bm. przez ministra handlu wewnętrznego — Edwarda Sznajdra. Celowo — bo chodziło o ujawnienie wszystkich mankamentów działalności i podjęcie wniosków, które by umożliwiły ich likwidację — podkreślano na tej naradzie jedynie usterki, stwierdzone w ciągu tegorocznej pracy. Zwracano też uwagę na konieczność intensywniejszego prowadzenia w centralach prac organizacyjnych, które będą pomocne w rozwiązywaniu takich problemów, jak: poprawa jakości towarów,

Delegacja FPK przebywała w Polsce

W dniach 7 — 10 bm. przebywała w Polsce na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR delegacja Francuskiej Partii Komunistycznej w składzie: Gaston Plissonier — członek Biura Politycznego, sekretarz KC FPK, Georges Gosnat — członek Komitetu Centralnego FPK.

W czasie pobytu w naszym kraju delegacja FPK została przyjęta przez I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka. W spotkaniu udział wzięli: Jan Szydłak — członek Biura Politycznego i sekretarz KC, Józef Tejchma — członek Biura Politycznego i sekretarz KC, Ryszard Frelek — kierownik Wydziału Zagranicznego KC.

Delegacja FPK odbyła również rozmowy z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR — J. Szydłakiem.

W czasie rozmów, które przebiegały w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze przedyskutowano zagadnienia interesujące obie strony partii oraz uzgodniono kroki odnoszące dalszego pogłębienia i rozszerzenia współpracy między PZPR i FPK. (PAP)

Kronika życia

Marii Dąbrowskiej

Nakładem „Czytelnika” — głównego edytora dzieł Marii Dąbrowskiej — ukazała się, opracowana przez Ewę Korzeniowską badaczkę i komentatorkę twórczości autorki, „Noty i dni” — kronika jej życia.

Jest to — jak pisał E. Korzeniowska — pierwsza próba zebrania i uporządkowania ważniejszych wydarzeń z życia Marii Dąbrowskiej. I chociaż nadano tej pracy tytuł „Kronika”, jest to raczej studium, ukazujące rozwój warsztatu literackiego wielkiej pisarki w oparciu o jej „dziennik” i korespondencje. (PAP)

Już za kilka dni największy rajd roku

Dobiegają już końca przygotowania do największego w tym roku rajdu turystycznego pn. „Szlakiem zdobywców Wału Pomorskiego”. Już po raz czwarty imprezę tę organizuje Związek Młodzieży Socjalistycznej.

Po najbardziej malowniczych zakątkach Ziemi Koszalińskiej wędrować będzie ponad 15 tys. młodzieży, przedstawicieli różnych środowisk społecznych i zawodowych. Każde województwo reprezentowane będzie przez kilkusetosobową ekipę, składającą się z najbardziej aktywnych przedstawicieli młodzieży. Różnorodność imprez towarzyszących rajdowi będą dla młodzieży szansą pokazania najlepszych swoich osiągnięć i dorobku środowiska, z którego się wywodzi. W rajdzie uczestniczyć też będzie ponad 500-osobowa grupa junaków OHP, spora rzesza członków ZHP oraz członkowie ZMW.

Tradycyjnie, rajd „Szlakiem zdobywców Wału Pomorskiego” trwać będzie przez tydzień, od 13 do 20 czerwca br. Każdy dzień rajdu przebiegać ma pod hasłem spinającym jedną kłamrą wszystkie inicjatywy. Oto niektóre tylko hasła: „Zwycięstwo ojców utrwalamy ofiarną pracą dla ojczyzny”, „Wkraczamy na ścieżki bohaterów”, „Jesteśmy gromadą przyjaciół”, „Radość — przywilejem młodości”.

Realizacja hasła oznacza nie tylko poznawanie piękna Ziemi Koszalińskiej, ale również jej chlubnych tradycji, ludzi, którzy ziemię tę wyzwolili, a później na niej się osiedlili. Dorobkiem poprzednich rajdów są czyny społeczne na rzecz wsi i miasteczek woj. koszalińskiego. Również w tegorocznym rajdzie realizowane będą czyny społeczne. Integralną częścią rajdu będą imprezy kulturalne, oświatowe, sportowe i turystyczne dla mieszkańców regionu.

Z myślą o aktywnej postawie całej, 15-tysięcznej rzeszy

Zaoczne wyroki na przywódców „Bangla Desz”

Jak doniosło radio pakistańskie, specjalny sąd wojskowy skazał zaocznie na 14 lat więzienia wiceprezidenta republiki „Bangla Desz” Nazrula Islama i premiera powstańczego rządu wschodniobengalskiego Tajuddina Ahmeda. (PAP)

Narada gospodarczo-obronna sił zbrojnych PRL

Pod kierownictwem zastępcy członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra obrony narodowej gen. broni Wojciecha Jaruzelskiego odbyła się 9 bm. w Warszawie VII centralna narada gospodarczo-obronna PRL, poświęcona ustaleniu pod stawowych kierunków realizacji zadań gospodarczo-obronnych w bieżącym 5-leciu. W naradzie uczestniczyli wiceministrowie ON oraz kierownicy kadra Wojska Polskiego.

W wystąpieniach na naradzie przedstawiano konkretne przykłady inicjatyw i postulatów wysuwanych oddolnie oraz ustalono kierunki, tryb i metody ich realizacji.

Na zakończenie głos zabrał min. W. Jaruzelski, który ustosunkował się do przedstawionych postulatów oraz sprzeciwiał zadaniom gospodarczo-obronnym stojącym na obecnym etapie przed siłami zbrojnymi PRL.

PAP

Biali Bracia i Mozambik

Nazwano ich Białymi Braciami ze względu na barwę habitów. Niemal wyłącznie portugalskiego pochodzenia, działający na afrykańskich obszarach, podległych Lizbonie, misjonarze zdecydowali się ostatnio opuścić terytorium Mozambiku. Postanowili tak postąpić na znak protestu przeciwko postawie hierarchii kościelnej.

W tej sprawie przewodzący misji Białych Braci ksiądz Theo van Asten wysłał do Watykanu oświadczenie, oskarżając hierarchię katolicką w Mozambiku o „dwuznaczność postaw wobec niesprawiedliwości społecznej i brutalności policji”. Van Asten komunikuje dalej, iż Biali Bracia doszli do wniosku, że „kościół katolicki jest wykorzystywany dla konsolidacji i uwieczniania w Afryce anachronicznej sytuacji, której już dawno należało położyć kres”. „Zbyt często niektóre akty apostołskie — głosi dalej dokument — uważane są za działalność wyrotową”.

Jak donosi amerykańska agencja UPI, oświadczenie to dotarło do Watykanu, znane ma być także Pawłowi VI, i że jednak nie ogłoszono w tej sprawie żadnego komunikatu. W związku z czym warto przypomnieć, iż przed rokiem papież przyjął trzech przywódców ruchu wyzwoleniowego z kolonii portugalskich.

Echem oświadczenia Białych Braci jest natomiast wypowiedź lisbońskiego ministra spraw zagranicznych, zdaniami którego misjonarzy „podżegali Afrykańczyków przeciwko Portugalii...”. (wp)

Kolejny roboczy dzień

Nowy dzień pracy „Saluta” rozpoczyna się zwykle jeszcze przed północą czasu warszawskiego. Takie ustawienie pory pracy wiąże się z godzinami w jakich pilotowana stacja orbitalna znajduje się w zasięgu naziemnych stacji łączności na terenie ZSRR oraz specjalnych statków Akademii Nauk ZSRR utrzymujących łączność z obiektami kosmicznymi.

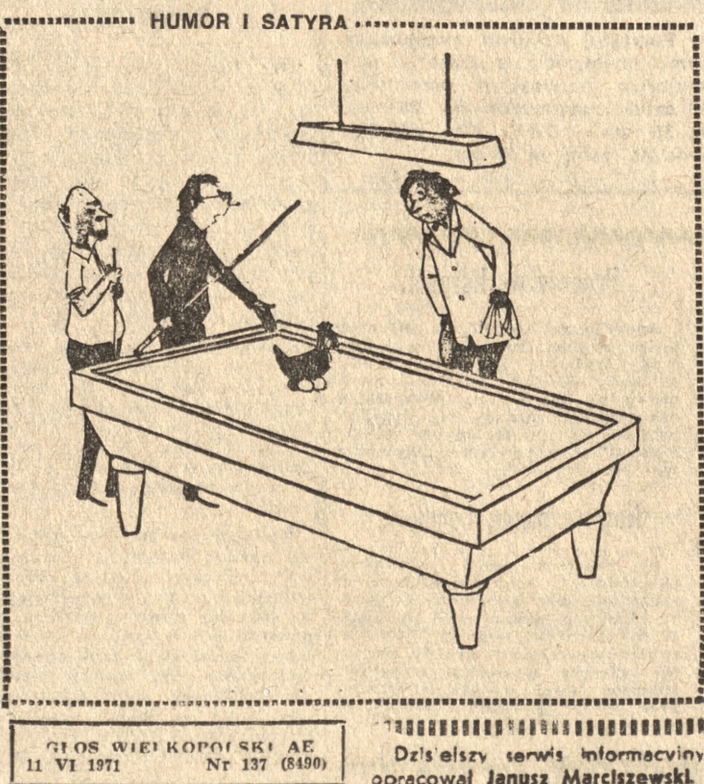
Kosmonauci przechodzą na odpoczynek — na razie przynajmniej — do „Sojuza-11”. W znanych im dobrze warunkach śpią tak mocno, że trzeba ich budzić sygnałami podanymi z Ziemi. O tym, że każdy lot kosmiczny nie jest turystyczną wyprawą świadczy fakt, że kosmonauci powracali do „Sojuza” po pierwszych dniach pracy zmęczeni. Związane to było z zapewnieniem adaptacji się do warunków stanu nieważkości. Srodowe komunikaty z pokładu „Saluta” świadczą już, że proces adaptacji został zakończony.

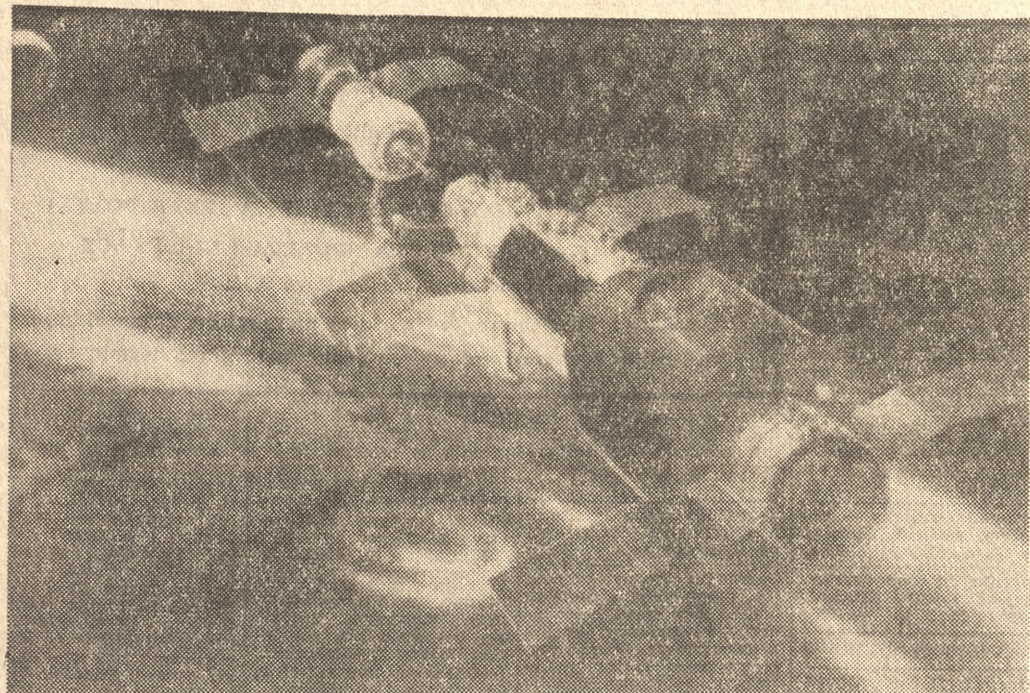
Nigdy dotąd w kosmosie nie znajdowało się na jednym obiekcie tak wiele aparatury naukowej, różnego rodzaju przyrządów. Nic dziwnego, że podstawowym zadaniem pierwszej zmiany kosmonautów na „Salucie”, zmiany w

której znajduje się dwóch wybitnych specjalistów praktyków zajmujących się techniką kosmiczną, dwóch inżynierów, było początkowe sprawdzenie funkcjonowania aparatury i przygotowanie jej do eksperymentów. W związku z tak długim lotem „Saluta”, który jak pamiętamy wystartował w dniu 19 kwietnia br. część przyrządów była oczywiście zakonserwowana.

Piszę o tych sprawach, bo wszystko wskazuje na to, że lot „Saluta” wstąpił w swą roboczą fazę. Podobnie jak w okresie długotrwałego lotu „Sojuza-9” w czerwcu ubiegłego roku, przywróciliśmy się, że codziennie napływały z orbity meldunki o samopoczuciu dwóch kosmonautów i przeprowadzonych przez nich eksperymentach, tak przywróciliśmy się pomocą do dyżuru jaki pełni na orbicie w imię nauki trzyosobowa załoga pilotowanej stacji orbitalnej. Trudno dziś powiedzieć, jak długo będzie trwał lot pierwszej zmiany „Saluta”. lot ekipy o wyraźnie technologicznym profilu. W każdym bądź razie eksperyment z samą stacją zaplanowany jest na długo.

ZZDZISŁAW ROMANOWSKI





7 bm. w przestrzeni kosmicznej nastąpiło połączenie radzieckiego statku kosmicznego SOJUZ-11 z orbitalną stacją naukową SALUT. Trzej astronauty przeszli w ramach zaplanowanych eksperymentów na pokład SALUTA. Oto jak wyobraża sobie rysownik agencji TASS połączenie statku ze stacją orbitalną. CAF — PI — telefoto

Podbój kosmosu — dla pokoju

Już w momencie wysłania w kosmos pierwszych sputników, a później pierwszych statków z obsadą ludzką wiadomo było, że zamierzenia Związku Radzieckiego idą przede wszystkim w kierunku wnikiwego badania przestrzeni międzyplanetarnej i różnych planet układu słonecznego, możliwie przy najmniejszym udziale samych ludzi.

Przekonywały o tym kolejne sukcesy pojazdów typu „Luna”, doświadczenia ze statkami „Wostok” i „Woschod”, a później także z międzyplanetarnymi próbnikami „Mars” i „Wenus”. Tak że w badaniach księżycowych głównym elementem, w przeciwieństwie do zamierzeń USA, stały się dociekania bez bezpośredniego udziału człowieka. Przykładem tego są bezawaryjne lądowania stacji kosmicznych na naszym satelicie i umieszczenie na jego powierzchni całkowicie automatycznego pojazdu „Lunochod”, wysłane go tam w połowie listopada ub. roku. Aparat ten przekazuje na Ziemię liczne dane o powierzchni Księżyca, bada grunt itp.

Byłoby błędem niedoceniać amerykańskich prób podboju Kosmosu. Wyładowanie w lipcu 1969 roku pierwszych selenonauków na Księżycu i powtórzenie tego eksperymentu jeszcze dwukrotnie z pojazdami Apollo 12 i 14 jest świadectwem wysokiej precyzji obliczeń i szeroko zakrojonego cyklu doświadczeń. Radziecka droga do kosmicznych sukcesów jest inna.

Jej główny cel, jak to wynika z licznych informacji, polega na opanowaniu budowy statków orbitalnych. W tej dziedzinie sukcesy z krajeniem w kosmosie stacji „Salut” i połączenie z nią obecnie statku „Sojuz-11” są aż nadto wymownym dowodem konsekwentnego realizowania dalekosyżnego może mniej efektownego, lecz doniosłego programu. Te ostatnie potwierdzają też osiągnięcia z „Lunochodem” i stałe wysyłanie w przestrzeń okołoziemską satelitów typu „Kosmos”.

Światowe echa eksperymentu

Nowa radziecka premiera w kosmosie

Światowa opinia publiczna została zelektryzowana charakterem obecnego eksperymentu kosmicznego „Sojuza-11” i „Saluta”. Od pierwszej wiadomości o podróży ekipy ppłk. Dobrowolskiego temat ten jest w centrum uwagi komentatorów.

Nowojorski korespondent PAP podkreśla, iż kolejne fazy lotu kosmonautów otwierają serwis informacyjny wszystkich rogiów i prasy amerykańskiej. Szczególnie duże zainteresowanie przejawia sieć stacji radiowych i telewizyjnych, w których liczni naukowcy komentują „na żywo” to wydarzenie. Są oni zgodni, że celem radzieckiego programu kosmicznego jest zbudowanie trwałej, załogowej stacji, której przydatność w ba-

Przemawiając 12 kwietnia 1971 r. w 10 rocznicę lotu pierwszego człowieka — Jurija Gagarina w kosmos, prezes Radzieckiej Akademii Nauk, M. Kiełdysz stwierdził, że „konieczne staje się kompleksowe przejście do badania zjawisk zachodzących w przestrzeni kosmicznej”. Te słowa stanowiły wstęp do konkretnej propozycji współpracy wszystkich państw dokonujących badań kosmosu, nie tylko socjalistycznych i Francji (co już istnieje), lecz także włączenie się do takiej współpracy naukowców USA. Mógłby to być jeden z głównych wykładników pokojowego współdziałania wszystkich zainteresowanych krajów.

Wielostronne, naukowe badania i dociekania, inicjowane oraz prowadzone przez naukę radziecką, potwierdzają też na każdym kroku chęć dostarczenia światu maksimum wiedzy o kosmosie i problemach związanych z warunkami panującymi w przestrzeni międzyplanetarnej. Ponadto dane nadsyłane przy różnych próbach kosmicznych potwierdzają przodujące stanowisko i rolę nauki radzieckiej. Obserwując bowiem konsekwencje w realizacji programu, wprawdzie nigdy nie zapowiadanego z szumem, jesteśmy świadkami — o czym co pewien czas donoszą agencje — pewnego ograniczenia programu amerykańskiego.

Zasadniczy kierunek działań radzieckiej nauki jest wyraźny. Za główny cel wyznaczyła ona sobie umożliwienie człowiekowi w najbliższej przyszłości bezpiecznego zdobywania Kosmosu. Takie właśnie próby czynione są obecnie, za pośrednictwem stacji „Salut” i dochodzących do niej statków typu „Sojuz”.

Supremację nauki radzieckiej, a zarazem wszechstronność programu badań radzieckiej kosmonautyki, dostrzegają też kółka zachodnie. W odniesieniu do ogółu radzieckich badań kosmicznych np. dyrektor brytyjskiego Obserwatorium Jodrell-Bank, B. Lobell oświadczył, iż: „wydarzenie to (obecny ekspery-

ment — red.) wraz z ostatnim wystrzeleniem dwóch stacji kosmicznych w kierunku Marsa, jest dowodem wielkiego znaczenia, jakie Związek Radziecki przywiązuje do realizacji swego programu badań kosmicznych”.

Jedną zaś z najcenniejszych inicjatyw ZSRR w tych dniach, a potwierdzających pokojowy cel radzieckich badań przestrzeni kosmicznej, jest przedstawiony Organizacji Narodów Zjednoczonych projekt układu o Księżycu. Związek Radziecki proponuje wnieść ów projekt pod obrady XXVI Sesji ONZ. Propozycja zakłada wprowadzenie zakazu użycia siły na Księżycu, a także podejmowania jakichkolwiek innych wrogich akcji przeciw Ziemi. Zwraca się też do państw członkowskich ONZ, aby wyraziły zgodę na taki układ. Zwraca się też do państw członkowskich ONZ, aby wyraziły zgodę na taki układ. Zwraca się też do państw członkowskich ONZ, aby wyraziły zgodę na taki układ.

Zarówno kolejne sukcesy w kosmosie, jak i tego rodzaju pokojowe inicjatywy, także w odniesieniu do przestrzeni pozaziemskiej, pilnie śledzone są i szczególnie gorąco przyjmowane przez narody krajów socjalistycznych. Potwierdza to bowiem potęgę nauki radzieckiej.

Przekazywane są tedy z krajów socjalistycznych — w tym także z Polski — wiadomości o sukcesach radzieckich serdeczne gratulacje i życzenia. Przylatują one do nich również spoleczeństwo Wielkopolski, kierując w ostatnich dniach listy i oświadczenia do Konsulatu ZSRR w Poznaniu.

EUGENIUSZ COFTA

Specjaliści śledzący z uwagą radzieckie eksperymenty kosmiczne są zgodni w określaniu lotu „Sojuza-11” i „Saluta”, jako nowego etapu w badaniach Kosmosu. Na czym to polega, jakie są tajniki zadań i wnętrza pierwszej stacji orbitalnej?

Ma ona już swoją historię, którą wypisano dotąd jedną ścieżką „Sojuzów”. One właśnie stanowiły kolejne etapy budowy takiej stacji. „Sojuz-1” pilotowany przed czterema laty przez płk. W. Komarowa miał sprawdzić funkcjonowanie nowej serii tych statków. Podczas schodzenia na Ziemię kosmonauta zginął w katastrofie. W kilkanaście miesięcy później dwa następne statki tego typu dokonały manewru zbliżenia się na orbicie. W styczniu 1969 r. „Sojuz-4” i „Sojuz-5” połączyły się i tak powstała pierwsza niewielka stacja, zbudowana w Kosmosie. W dziewięć miesięcy później — pierwszy grupowy lot trzech następnych statków. Rok temu „Sojuz-9” odbył z kolei długotrwały, 18-dniowy lot z załogą.

Wszystkie te statki rozwijały więc fazy budowy stacji orbitalnej, którą zapoczątkował 19 kwietnia br. wystrzelenie „Saluta”, a w cztery dni później — „Sojuza-10” z trzyosobową załogą. Ta ekipa kosmonautów wypróbowała sprawność urządzeń obu statków i możliwości wzajemnego szukania się obiektów w czasie lotu oraz sterowania

Nie ma ucieczki od środowiska

Rzeki umierają płynąc

Przypomnijmy, że przez środowisko człowieka rozumieć należy jego fizyczne i biologiczne otoczenie zarówno naturalne, jak i sztuczne. Dodajmy jeszcze, że to otoczenie w coraz większym stopniu zależy od człowieka, że w miarę rozwoju i postępu cywilizacji środowisko to czło- wiek coraz silniej kształtuje.

Wszystko, co w środowisku uległo zniszczeniu, zachwianiu czy nawet zniszczeniu, obciąża człowieka. Ale do człowieka należy też ochrona środowiska i ratowanie go od zmian, które — w razie zaniedbań — mogą się okazać nieodwracalne.

Spśród najistotniejszych elementów środowiska, do których zaliczamy szatę roślinną, powietrze, wody powierzchniowe, gleby — najbardziej zagrożony w województwie poznańskim jest stan wód powierzchniowych. Proces ten doko- nał się w bardzo krótkim czasie, niejako na oczach jednego pokolenia. Rzeki toczące przed ćwierćwieczem wody czyste, dzisiaj przypominają ścieki. Przemysł i miasta pobierają swój haracz. Jeszcze tuż po wojnie można się było w Warszawie w Poznaniu kąpać. Dziś jest to nie do pomyślenia.

Istnieje godna przypomnienia i realizacji uchwała Prezydium WRN z 1966 roku, która ustala, że stan czystości wód w rzekach Wielkopolski powinien na przestrzeni 93 kilometrów rzek (co oznacza 4 procent ogólnej ich długości w województwie) odpowiadać warunkom życia ryb łososiowatych, do celów komunalnych natomiast ma się nadać woda w 434 km rzek (23,6 procent), dla celów rolniczych 1445 km i dla przemysłu — 30 km. Obecnie stan wód daleki jest od tych założeń i gor- szy niż przeciętnie w kraju.

Warta wpływa na ziemię Wielkopolski już bardzo zanieczyszczona ściekami. Często stochowy i Sieradz. Stan ten pogarsza jeszcze jej dopływ — Ner, niosący z sobą ścieki łódzkiego okręgu przemysłowego. Potem do Konińa czystość wody ulega nieznacznej poprawie i do dopływu Czarnej Strugi, wody Warty nadają się do celów rolniczych. Od Czarnej Strugi, niosącej odpływ z cukrowni Zbierskiej, Warta znów — aż do granic województwa — jest bardzo zanieczyszczona. Brzmi to nieprawdopodobnie, lecz każdy dopływ zwiększa stopień zanieczyszczenia Warty. Żeby nie być gołosłownym: Września zawiera ścieki z Wrześni, Lutynia niesie skutki działania cukrowni i roszarni Inu w Witaszycach, Struga Średzka

zanieczyszczona jest odpływami kurowi i miasta Srody, kanały Obry duszą się ściekami z cukrowni w Gostyniu, Opalenicy, Kościanie, rozszarni w Stęszewie oraz ściekami komunalnymi z Kościana, Gostynia, Grodziska. Do tego trzeba jeszcze dodać spływające do Warty ścieki zakładów w Luboniu (ZPZ i PZNF) i wielu zakładów Poznania. Potem Warta zbiera jeszcze zanieczyszczenia Obornik, Wroniek, Szamotuł (przez Samę), Międzychoduś. Zawsza ścieki, ścieki, ścieki. Nieoczyszczone dostatecznie, stanowią niebezpieczeństwo. A urządzenia oczyszczające w wielu zakładach przemysłowych dalekie są od doskonałości.

Często słyszy się usprawiedliwienie, że oczyszczanie ścieków jest przedsięwzięciem kosztownym. I rzeczywiście tak jest. Ale z drugiej strony chyba nie wszyscy, co mają z tymi sprawami do czynienia, uzmysłowi sobie, że zanieczyszczając wodę i w mniejszym czy większym stopniu trując ją, trują także siebie samych. Nie od razu. Zaczyna się ten proces od zachwiania pewnej równowagi, od zanikania gatunków flory i fauny wymagających szczególnie czystej wody. Prawie całkowicie wyginęły raki w rzekach. Coraz mniej w nich ryb. Niektóre po złowieniu w Warszawie tak cuchną (najczęściej fenolem), że nie nadają się do jedzenia. Aż dziw, że w takim środowisku jeszcze utrzymują się przy życiu.

Ale miliony ryb w rzekach ginie. Jedynie wody Wełny, lecz tylko do ujścia Strugi Gnieźnieńskiej, która niesie z sobą ścieki komunalne i przemysłowe z Gniezna i Janowca, odpowiadają normom dla życia ryb łososiowatych. Stan reszty wód Wielkopolski pogarsza się z każdym rokiem — jeżeli proces ten nie ulegnie poprawie — dojdzie może do konsekwencji, których tylko człowiek pozbawiony wyobraźni i odpowiedzialności nie potrafi sobie uzmyslić. Przecież woda jest źródłem wszelkiego życia. Woda, nie ścieki!

Wnioski są oczywiste. Powinny one iść w kierunku zapobieżenia procesowi stosunkowo szybkiego obumierania wód. Zapobiec można tylko przez pobudowanie oczyszczalni zarówno ścieków komunalnych, jak i przemysłowych oraz przez wprowadzenie i stosowanie ostrych sankcji w stosunku do różnych trucicieli, którzy ułatwiają sobie zadania, wpuszczając często po kryjomu, w nocy, trujące ścieki do rzek. Żadna kara

truczyny z wody nie usunie. Ale skoro się ją wymierza, trzeba działać skutecznie.

Gospodarka wodna wymaga od człowieka, podejmującego jakąkolwiek ingerencję, dużej rozważa. Nawet tak celowa i pożyteczna przecież działalność jak regulacja rzek, polepszająca warunki żeglugi i zmniejszająca niebezpieczeństwo powodzi, przyniesie może pewne efekty ujemne. Regulowane rzeki szybko odprawiają wody, powodując osuszenie dorzecza. Budowa kanałów obniżających na przykład spowodowała obniżenie zwierciadła wód gruntowych na okolicznych obszarach. W efekcie zwiększyły się zbiory użytków zielonych, ale powstały pewne straty w płonach na wyżej położonych polach i w gospodarce leśnej.

Szkodliwe zmiany następują także na obszarach sąsiadujących z odkrywkowymi kopalniami. Kopalnia Konin spowodowała depresję wód gruntowych na obszarze 200 km kw., a odkrywka Adamów na terenie 40 km kw. Niekiedy odkrywka powoduje także osuszenie zbiorników wodnych, położonych w zasięgu oddziaływania kopalni. Łos ten spotkał jeziora Niesłusz i Kuszyniec, a we wsiach Maliniec, Mieczysławów, Kurów, Niesławów, Gosławice i innych — wyschły studnie. I choć stopniowanie Wielkopolski uznać trzeba za zjawisko naturalne, cykliczne, związane z okresowymi zmianami klimatycznymi, człowiek do tego procesu również przyczynił rękę. Te zjawiska jednak nie są tak groźne, jak zanieczyszczanie wód.

Żeby żyć, musimy produkować coraz więcej, coraz intensywniej. Nie tylko dlatego, że ciągle nas przybywa. Również dlatego, że chcemy żyć coraz lepiej. Musimy więc działać, musimy w swym działaniu wpływać na przyrodę, na środowisko. Trzeba jednak działać w ten sposób, by wybierać najlepszy wariant z możliwych. Ci, którzy szkodliwą — z punktu widzenia przyrody i środowiska — działalność próbują uzasadniać racjami ekonomicznymi, są ludźmi o małym poczuciu odpowiedzialności społecznej. Gdyby bowiem dokonali rzetelnej kalkulacji ekonomicznej, również okazałoby się, że zyski osiągnięte z gospodarczej działalności trucieli są niższe niż straty spowodowane przy okazji tej działalności. A przecież nie tylko o pieniądze w tym rachunku chodzi.

Przed wszystkim o człowieka i jego życie.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Z tajemnic latającej stacji

na spotkanie z krążącym samotnie od kwietnia „Salutem” kolejny „Sojuz-11”. W ciągu doby kosmonauci radzieccy dokonali połączenia obu statków, powtarzając manewr swych poprzedników. Zbliżyli się do stacji na 100 metrów i sprawdzili na odległość działanie jej aparatury. Płk. G. Dobrowolski złączył oba pojazdy, po czym sprawdzono szczelność pomieszczeń „Saluta”. Na jego pokład wszedł wpraw w Pa. cawej, potem W. Wołkow. Do wódca kierował operacją z „Sojuza” ale i on przeszedł potem na pokład stacji.

Przejścia tego dokonano specjalnym wiałem wewnątrz

tym względem „Salut” bije wszelkie światowe rekordy.

Stacja ma długość 20 metrów, pojemność 100 metrów sześciennych i ciężar 25 ton, z czego 7 ton przypada na złazczoną z nią „Sojuza”. Komentatorzy podkreślają niezwykłą przestronność stacji, nazywając ją komfortowym wieloizbowym „domem”. Umożliwia ona pracę i wypoczynek w znacznie lepszych warunkach jakie mieli kiedykolwiek ludzie w kosmosie. Mogli się o tym częściowo przekonać radzieccy telewidzowie, bowiem start „Sojuza-11” i pracę kosmonautów na „Salucie” obserwowali na ekranach swych odbiorników.

Obserwując zasobność i wielkość „Saluta” można ocenić, że następne „Sojuzy” będą jako „kosmiczne taksówki” dowozić kolejne ekipy kosmonautów dla wymiany lub też uzupełnienia załogi stacji. „Taksówki” te będą zapewne spełniać zarazem rolę „szalup ratunkowych”. Nie można poza tym wykluczyć możliwości łączenia ze sobą w przyszłości szeregu stacji typu „Salut” dla tworzenia większych baz kosmicznych. Tak więc jeszcze większych sensacji kosmicznych dostarczy nam niewątpliwie Związek Radziecki w najbliższej przyszłości.

Zebrał:

ZBILUT SEK

Niezwykle wyrażenie o deprecjacji dolara amerykańskiego pisze JACQUES MORAND na łamach paryskiego tygodnika „NOUVEL OBSERVATEUR” (z 16 ubm.). Artykuł drukujemy w skrócie.

5 maja we Frankfurcie n/Menu zachodniemiecki Bank Federalny musiał zainkasować 1,4 mld dolarów pochodzących z akcji spekulacyjnych — ucieczki od pieniądza amerykańskiego i wymieniania go na marki.

6 maja, w 40 minut po otwarciu giełd dewizowych w NRF, wymieniono na marki miliard dolarów. W tym samym momencie Narodowy Bank Szwajcarski w Bernie zainkasował 600 mln dolarów, a Narodowy Bank Holenderski 240 mln dolarów. Podobnie było w innych stolicach europejskich.

20 kwietnia w Hamburgu, podczas spotkania ministrów finansów państw Wspólnego Rynku, pod przewodnictwem Karla Schillera, bawarskiego ministra gospodarki, poruszono sprawę niedomagań międzynarodowego systemu walutowego. Schiller przedstawił trudności, z jakimi ma do czynienia Bank Federalny, za lewary rzeką dolarów, pod wpływem spekulacji obliczonych na ponowną rewaluację marki.

Francuski minister finansów, Valéry Giscard d'Estaing, zapytany co radzi przedsięwzięć, aby uzdrowić tę sytuację, wypowiedział się przeciwko wprowadzeniu kursów — płynnych, zalecanych przez Schillera. Zdaniem Giscarda d'Estainga, należy podwyższyć cenę złota, co byłoby równoznaczne z dewaluacją dolara. Francuski minister mówił o tym w ścisłym gronie do osobistości przyzwyczajonych, iż takie słowa nie nadają się do ujawniania. Mimo to, w kilka godzin później wypowiedział Giscard d'Estaing opublikowała pod wielkimi nagłówkami prasa światowa.

Valéry Giscard d'Estaing rozgniewał się i ogłosił dementi, które właściwie nie było zaprzeczeniem. Trudno było już cokolwiek odwrócić. Speculanci przystąpili do akcji. Sprzedawano dolary, a kupowano marki i złoto. W dniach od 26 do 28 kwietnia Bank Federalny zainkasował 3 miliardy dolarów.

W roku 1970 bilans płatniczy USA zamknął się ujemnym saldem 10 mld dolarów. W tymże roku, zgodnie z prawem naczyń

na łamach prasy ZAGRANICZNEJ

Bankructwo dolara

połączonych, rezerwy zachodniemieckiego Banku Federalnego powiększyły się o 7,5 mld dolarów, a ich globalna wartość prze-kroczyła 15 mld dolarów. Taki nadmiar dewiz uczynił z NRF największe mocarstwo finansowe świata, wysuwając je nawet przed Stany Zjednoczone, ale z drugiej strony pociągnął za sobą poważne skutki inflacyjne: wzrost ilości pieniądza w obiegu wewnętrznym o przeszło 20 procent, przyspieszony wzrost cen, wysięg płać i napięć socjalnych.

Aby zaradzić inflacyjnej nadywycze w zachodniemieckim bilansie płatniczym, trzeba by zredukować deficyt w bilansie amerykańskim. Ale prezydent Nixon bynajmniej nie nosi się z takim zamiarem. Na kilka miesięcy przed wyborami troszczy się on tylko o jedno: pobudzenie koniunktury w USA. W tym celu prowadzi politykę inflacyjną, dopuszcza do deficytu budżetowego rzędu 19 mld dolarów, udostępnia kredyty, zwiększa ilość pieniądza w obiegu itp. Ponieważ zaś z drugiej strony finansowy ciężar wojny wietnamskiej jest wciąż bardzo poważny, deficyt amerykańskiego bilansu płatniczego pogłębia się od początku br. Następnym inflacji jest deprecjacja dolara.

Dla uchronienia się przed nią, finansjera amerykańska i między narodowa systematycznie wymienia dolary na inne waluty, a zwłaszcza na marki. Speculacyjny ruchy kapitałów tym bardziej przybierają na sile, że istnieje rynek eurolatowy, na którym znajduje się astronomicznie na kwota 50 mld zielonych banknotów.

W czwartek, dnia 6 maja, w obliczu kryzysu, którego nateżenie przekroczyło wszelkie oczekiwania, bawarskie ministerstwo gospodarki i finansów zasięgnęło porady innych krajów Wspólnego Rynku. Jednakże odmówiły

one natychmiastowej pomocy. W ten sposób daly do poznania, że są niezadowolone ze stanowiska Schillera, którego pośrednio czyni się odpowiedzialnym za wywołanie kryzysu. Wreszcie ministrowie finansów „szóstki”, po przełamaniu swych uprzedzeń do Schillera, snotkali się w Brukseli. Te różne nremia rozpatrywały cztery możliwości wyjścia z kryzysu:

1. Podwyższenie ceny złota. To rozwiązanie pociągnęłoby za sobą ogólna dewaluację papierowego pieniądza w stosunku do szlachetnego metalu, którego obecna cena wynosi 35 dolarów za uncję i nie była zmieniona od roku 1934.

Francja, Szwajcaria, ZSRR, Republika Południowej Afryki opowiadają się za tym rozstrzygnięciem. Jednakże zmiana ceny złota wydaje się na razie niemożliwa: Stany Zjednoczone zalecają swę sweto. Na kilka miesięcy przed wyborami Nixon nie może naruszać świętej nietykalności dolara.

2. Płynny kurs marki. Ten sposób pozwala na pewien czas uniknąć dewaluacji dolara i dla tego odpowiada Stanom Zjednoczonym. Ale jest on sprzeczny ze wszystkimi regułami Międzynarodowego Funduszu Walutowego i Wspólnego Rynku. „Szóstka” zobowiązała się nawet niedawno do zwezwienia marż dopuszczalnych odchyleń kursów. Miało to wejść w życie z dniem 15 czerwca br. Zapowiedź „płynnej marki” wywołała poważny kryzys zaufania w obrębie Wspólnego Rynku.

3. Rewaluacja marki. Początkowo była to robocza hipoteza kanclerza Brandta i jego gabinetu, z wiatkiem ministra Schillera. Jednakże przedsięwzięcie zachodniemieckie są temu przeciwni. Każda rewaluacja osłabia ich pozycję konkurencyjną na rynkach eksportowych.

4. Kontrola dewizowa. Prezes Banku Federalnego, Karl Klasen, wypowiada się na rzecz utrzymania dotychczasowego kursu marki. Byłby on chroniony rygorystyczną kontrolą dewizową, która zamknęłaby dostęp kapitałom spekulacyjnym. Pogląd ten podziela również komisja EWG i po piera go Giscard d'Estaing, który wie, że podwyższenie ceny złota jest praktycznie niemożliwe.

Podczas gdy Europa stara się przywrócić zachwianą równowagę systemu walutowego, w Waszyngtonie, gdzie tkwią źródła kryzysu, zadowolono się kilkoma zdawkowymi frazesami i uspokajającymi gestami. (owp)

Nowa radziecka premiera w kosmosie

Dokończenie ze str. 3

„New York Times” komentuje, że uczeni radzieccy wystrzelili na orbitę okołoziemską największy z dotychczasowych pojazd kosmiczny, bijąc rekordy w wadze aparatury naukowej i technicznej, umieszczonej w kosmosie przez człowieka. Ten sam dziennik w kolejnym wydaniu podkreśla znaczenie połączenia obu radzieckich pojazdów. „Wszystko wskazuje na to, iż w ciągu następnych stu lat właśnie prace prowadzone na orbicie okołoziemskiej wniosą najcenniejszy wkład do sprawy podniesienia dobrobytu mieszkańców Ziemi” — pisze dziennik.

W dalszych doniesieniach prasy niektórzy eksperci amerykańscy kwestionują słusność programu NASA, koncentrującego się na lotach załogowych „Apollo”. Np. „Christian Science Monitor” wyraża pogląd, że USA mogą się wkrótce znaleźć zmagając się w tyle za ZSRR, który stawia na bezzałogowe badania Kosmosu, co stworzyło mu szersze możliwości wyboru działań.

Prasa paryska wybija na czoło swych doniesień komen-

tarz o charakterze badań radzieckich. Konstruowanie stacji kosmicznych jest jednym z głównych sposobów opanowywania przestrzeni kosmicznej oraz wykorzystania jej dla potrzeb ludzkości — to przekonanie prasa francuska uzupełnia nowymi wiadomościami o szczegółach pracy na „Salucie”. Agencja France Presse określiła fakt złączenia „Sojuza” ze stacją orbitalną i dalsze pilotowanie jej przez załogę wysłaną z Ziemi, jako „nową premierę” radziecką w kosmosie.

We włoskiej prasie codziennej przeważa pogląd, iż obecny lot radzieckich kosmonautów jest wyrazem konsekwentnej i szybkiej realizacji programu badania kosmosu. Fakt połączenia obu statków komentator tamtejszej telewizji określił jako rzeczywistość, która „przeszła wszelkie oczekiwania” i jako „wspaniałe osiągnięcie”.

Podobny ton wypowiedzi i komentarzy notuje się w całej prasie światowej. W wielu opiniach wyraża się przekonanie o oczekujących nowych sensacyjnych doniesieniach, które zapewni kosmonautyka radziecka. (zs)

Praca Nauka

Emerytce lub renciście szyjącej szybko nie na maszynie, zlecę pracę w warsztacie lub oddam do domu. Posiadam własne maszyny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10414g

Przyjmę pomocnika do prac dekararskich. Zgłoszenia: Małe Garbary 7a, od 16. 10010g

Polernik do galwanizerni, dorywczo potrzebny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10413g.

Piekarz oraz uczeń, potrzebni. Mottego 2. 9842g

Kto przyjmie panią lat 18, na naukę zawodu cukierniczej. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7991g.

Pomoc do dziecka — potrzebna. Poznań, Słowiańska 16 m. 65. 8244g

Panię do gospodarstwa przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8258g

Kupno Sprzedaż

Motocykl Harley Davidson oraz części i instrukcję — kupię. Jacek Borkowski, Warszawa, Filtrów 62/40. K4123

Kupię maszynę dziewiarską dwupłytkową, metalową nie Busche. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8094g.

Kajak turystyczny, dobry, lekki, okazjynie kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 10391g.

Kotki sjańskie 10-tygodniowe, sprzedam. Telefon 91-92-95. 8117g

Wózki dziecięce, ostatnie nowości, głębokie spacerowe, kombinowane — poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 13. 8986g

Sprzedam ciagnik Zetor i przyczepę. Sobczak — Brzeźno k. Konina. 1457p

Wózki dziecięce, najnowsze modele — poleca Cz. Szczepańska, Czerwonej Armii 81, w podwórzu. 8617g

Sprzedam maszynę do produkcji słodkiej waty. Poznań, Mickiewicza 9a w podwórzu, po godz. 16. 7693g

Sprzedam piec — rożen, po cenie przystępnej. Właściciel: Bar Arena. 10418g

Sprzedam żniwarkę konną oraz 1 ha ziemi ogrodniczej pod Poznaniem. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10398g.

Sprzedam bramę i furtkę parkanową. Promieniści 104 m. 3. 10418g

Sadzonki goździków po przełamaniu z odbiciami z pierwszego roku uprawy z importu, tanio sprzedam w ilości 10,000 szt. Poznań, ul. Smardzewska 17, telefon 67-10-02. 7559g

Lambrette 175 V, sprzedam. Poznań, Cienista 12. 7967g

Sprzedam motocykl WFM z silnikiem SHL i szale pancerną. Zakrzewski — Obronna 5, po 18. 7974g

Maszynę do szycia — krającą, piec węglowogazowy, maszynę do pisania — sprzedam. Chłapowskiego 3 m. 3. 7988g

Tanio sprzedam piec c.o. (Camino) 1,4 m² oraz dachówkę, Z. K. Palezie, ul. Nowa 9a. 8000g

Okazjynie sprzedam SHL 175 i snopowiązałkę WC-3. Tel. 698-04. 7994g

Sprzedam Zetor 25 K, sadzarkę oraz kosiarke żniwarską. Władysław Duda, Trzostek, poczta Opalenica. 8012g

Sprzedam ciagnik 4011. Marian Szukała, Niewierz, poczta Zduńki, pow. Szamotuły. 8013g

Sprzedam fisharmonię — marki „Hofberga”. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8043g.

Duża ferma królicza oferuje w czystej rasie każdą ilość młodych oraz matki zakonne: obryzm belg, biały i szary. Gospo darstwo Hodowli Królików — N. Adamczak — Spławie, poczta Golina, pow. Konin. 8055g

Sprzedam snopowiązałkę konną WK 1. Kazimierz Majchrzak, Budziszów, poczta Borzykowo, pow. Września. 8071g

Sprzedam maszynę do szycia wieloczołową marki Ideal Super. Model 785 NRF. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8115g.

Sprzedam telewizor 17, szafę 3-drzwiową, stół, krzesła, tapczan. Osiedle Jagiellońskie 22 m. 5. 8118g

Sprzedam białą, długą, koronkową suknię ślubną. Godek, Strzelecka 5 m 1a, po godz. 16. 8124g

Sprzedam motocykl WSK. Poznań, Świebodzka 7. 8127g

Wózki dziecięce, różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 79952g

Sprzedam skuter Wiatka. Telefon 411-055. 8156g

TŁUMACZENIA —

dokumentacji technicznej, handlowej itp.

◆ NA JĘZYKI OBCE — oraz

◆ Z JĘZYKÓW OBCYCH NA JĘZYK POLSKI

wykonuje NAUCZYCIELSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY we Wrocławiu, ul. Śrutowa 9/11.

Uwaga: Tłumaczenia w językach niemieckim, francuskim, rosyjskim i angielskim wykonujemy w krótkich terminach. K3799

Sprzedam dębową jadalnię, stół 24-osobowy, buffet, kredens. Łukasiewicz 23 m. 5, od godz. 17. 7627g

Sprzedam szafę kombinowaną Poznań, Strzalsowa nr 6, stolarnia. 7757g

Sprzedam żuraw bramowy, przewoźny, wysokość podn. 3500 mm, podnośnik samochodowy, wieloczołowy, sprężarkę powietrzną, stojak montażowy, szlifarkę z wałkami gietym, narzędzia blacharskie i inne. Poznań, Madalińskiego 13 m. 24. 7845g

Sprzedam ciagnik Ursus C-45 z plugiem. Józef Walkowiak, Tomicki k. Stęszewa, pow. Poznań. 7848g

Tokarnię małą do drzewa sprzedam. Gwardia Lu dowę 36 m. 14. 7872g

Sprzedam telewizor 17-calowy wraz z nowym stółkiem. Poznań, Rynek Ła zarski 7 m. 10, oficyna. 7867g

Wózek głęboki — spacerowy, nowoczesny, w dobrym stanie — tanio sprzedam. Telefon 688-96. 7898g

Sprzedam wieloczołową niemiecką maszynę do szycia Extima, kupię luznika. Adamczak, Siel rakowska 8. 7938g

Sprzedam MZ BK -350 z przyczepą lub oddzielną. Kalota, Mazowiecka 12. 7940g

Sprzedam Velorex — trójkołowiec 250 cm³. Telefon 696-19, od godz. 17. 7941g

Sprzedam kozły stolarskie. Kostrzyn, ul. Powstańców 17, M. Skibiński. 7942g

Sprzedam Jawę CZ 175. Tel. 538-65, godz. 16-22. 7953g

Samochody

Sprzedam Warszawę FSO Hetmańska 3 m. 1. 7904g

Sprzedam Moskwicz 407. Ul. Zwirowa 8 (Górczyn). 7920g

Samochód osobowy Izabella 1500, w dobrym stanie sprzedam. Telefon 719-76. 7768g

Sprzedam Warszawę 223. Armii Czerwonej 28 m. 7. 7791g

Wartburg 1000, stan dobry, sprzedam. Tel. 469-52. 7879g

Sprzedam włoskiego Fiat 1500, rocznik 1966. Poznań, Wolstyńska 8a. 8031g

Sprzedam Syrenę 103. — Ranke — Luboń, Kosciuszki 51. 8047g

Korzystnie sprzedam samochód Warszawa Pick-up. Zgłoszenia: Słowackie go 35 m. 2. 8058g

Sprzedam spiesznie Octavię Super, w dobrym stanie. Tel. 434-00. 8111g

Sprzedam samochód Moskwicz 407, stan bardzo dobry. Adres wskaże — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8146g.

Fiat 850, przebieg 36.000, stan idealny, sprzedam. Parking: Aleje Marcinkowskiego, godz. 8-19. 10501g

Moskwicz 403, w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Telefon 527-28. 10417g

Sprzedam nowy silnik do 102 25 KM oraz samochód Volkswagen — mikrobos. Leszno, Zaczęcie 9/10. 1456p

Taurus 12 M — 1500 V 4 Combil dostawczy, idealny. Tel. 593-18 — sprzedam. 9609g

Lokale

Zamienię kwaterunkowe pokój, kuchnię, łazienkę, c. o., ul. Warszawska — na równorzędne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7773g.

Małżeństwo bezdzietne — wynajmie pokój umeblowany od sierpnia na okres roku, możliwość udziału w korepetycjach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7795g.

Bydgoszcz — śródmieście, dwa duże pokoje, kuchnia, łazienka, urządzenia wszystkie oprócz c. o. — zamienię na podobne. Poznań, Czesław Szopik. Bydgoszcz, Królowej Jadwigi 19 m. 2. K3558

Przyjmę pana na pokój dwuosobowy. Osiedle Warszawskie, Łomżyńska 9. 8355g

Warszawa! Pokój 15 m², wspólna kuchnia — zamienię na mieszkanie Po znaniu, nowe budownictwo M-2. Władomoc: Ostrów Wielkopolski, Królowej Jadwigi 4 m. 21, telefon 36-47, godz. 20-22. 49044Ostr.

Wynajmę pokój dla letników w Charyzkowie, pow. Chojnice. Zgłoszenie listowne lub osobiście: Marta Stanisławska, Doregowie, pow. Chojnice, poczta Ogorzeliny. 1462p

Zamienię spółdzielcze M-3 Luboń — Zabikowo, na samodzielne kwaterunkowe 2 pokoje z kuchnią (woda, toaleta) Puszczykowo — Puszczykowo. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8036g.

Starsza pani z córką, poszukuje dużego pustego pokoju, chętnie z osobnym wejściem, w Lesznie lub Poznaniu. Przybylińska, Gostyń Wlkp., ul. Rzeźna 12 m. 1. 7983g

Pokój, kuchnia, łazienka, samodzielne, parter, w Krakowie — zamienię na podobne w Poznaniu. Władomoc: Poznań, telefon 427-51, po godz. 21. 8069g

Małżeństwo z dzieckiem, członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju niekierującego, na 1 rok czasu, najchętniej w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8128g.

Śródmieście, spółdzielcze, komfortowe, pokój 17 m², balkon, telefon — zamienię lub kupię wyłączone podobne, dwupokojowe albo większe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7709g.

Młode bezdzietne małżeństwo, członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju, od września. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7714g.

Zamienię mieszkanie samodzielne, pokój z kuchnią i łazienką, I ptr., Łazarz, na mieszkanie równorzędne, dwupokojowe, do II ptr. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7950g.

Gdynia, samodzielne dwa pokoje kwaterunkowe, stare budownictwo, ogrzewanie łożowe, zamienię na pokój z kuchnią lub kawalerkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7970g.

Przyjmę na wspólny pokój trzech panów. Poznań, Górecka 81. Władomoc, po godz. 15. 7740g

Półtora pokoju, kuchnia, łazienka, parter, małe dozorstwo — zamienię na mieszkanie bez dozorstwa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7749g.

Panna, pracująca poszukuje pokoju, najchętniej w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7769g.

Zamienię komfortowe — kwaterunkowe 2 pokoje z kuchnią, 56 m², w nowym budownictwie na Jeżykach, na takie samo pokój z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7853g.

Zamienię 3½-pokojowe komfortowe mieszkanie, wysoki parter — na 4-pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7932g

Nieruchomości

Poznaniu, willa wolnostojąca, cała wolna 900,000 zł, podobna willa przy tramwaju 700,000 zł; połowa komfortowego domu bliźniaczego 600,000 zł; jeszcze inna jednorodzinna — 550,000 zł; dom wolnostojący z ogrodem 450,000 zł; dom przy tramwaju 3-pokojowy 350,000 zł — 65,000, 600 m² — 35,000, 500 m² — 25,000 — poleca Adamski, Poznań, Matejki 33a. 1420g

Kupię dom jednorodzinny z ogrodem w Koscinie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1440p.

Sprzedam dom 3 pokoje, kuchnia, wolny, budynek gospodarczy, ogród zadziwiony. Konieczna, Płe wiska, Kolejowa 14, ogłosz. godz. 14-17. 8636g

Dom 3 pokoje, kuchnia, łazienka, centr. ogrzewania, warsztat, 1400 m² ziemi, całe wolne — Luboń, cena 190 tys. zł. Parcele 2200 m² uzbrojona — Luboń k. Poznania. Parcele 2200 m², centrum Czerwona k. Poznania z prawem zabudowy — sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10802g

Wynajmę lokal na cichą wytwórczość. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8066g.

Grzejniki centralnego ogrzewania, solidnie, terminowo wykonuje warsztat, Poznań, Traugutna 15. 10390g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej, Poznań, Paderewskiego 1 m. 4. 7469g

Możemy gospodarce, flaty formy na dwudziestkach, szesnastkach, garaże składowe, balustrady, bramy, furtki, słupki, kraty, okna — drzwi metalowe — wykonuje. Ceny wzory do uzgodnienia. Poznań, Górczyn, Andrzejewskiego 19. 7855g

Statystyczny „portret”

ZMW w liczbach

Organizacja młodzieży zamieszkałej i pracującej na wsi — Związek Młodzieży Wiejskiej zrzesza obecnie blisko 1,069 tys. dziewcząt (48,5 proc.) i chłopców (51,5) w 34 tys. terenowych kół ZMW.

Bezpośrednio w produkcji rolnej (zatrudnieni w gospodarstwach swoich i swych rodziców, agronomowie i specjaliści rolnictwa, traktorzyści i mechanizatorzy w kółkach rolniczych, pracownicy PGR i spółdzielni produkcyjnych) pracuje blisko 560 tys. młodzieży z ZMW. Jeżeli dodamy ok. 38 tys. dziewcząt i chłopców pracujących w organizacjach i instytucjach tzw. obrotu rolno-rolniczego, ponad 63 tys. uczniów szkół przysposobienia rolniczego — pracujących przeciw gospodarstwu rodziców — to okaże się, że co najmniej 650 tys. członków ZMW (61 proc.) związanych jest bezpośrednio z produkcją rolną.

Koła ZMW działają głównie na wsi — 75,6 proc.; w szkołach jest ich 13,6 proc., w społecznym sektorze rolnictwa — 6,3 proc. oraz w obsłudze wsi i rolnictwa — 2,6 proc.

Z uznaniem należy odnotować fakt, że z roku na rok zmniejsza się w szeregach ZMW liczba młodzieży, która legitymuje się wykształceniem wyłącznie podstawowym. Obecnie jest tej młodzieży w organizacji 43,7 proc. Wykształcenie zasadnicze i niepełne średnie zdobyło już 36,6 proc. dziewcząt i chłopców, a średnie — 14,3 proc. W zakresie szkoły średniej i wyższej dokształca się ponad

50 tys. młodzieży, a uczy się lub studiują stacjonarnie ogółem 22,4 proc. członków ZMW — prawie jedna czwarta całej organizacji.

W szeregach ZMW działa blisko 102 tys. członków i kandydatów PZPR (17,5 proc. pełnoletnich członków ZMW; ponad 43 tys. członków ZMW na leży do ZSL. (PAP)

Zdoby Różne

Zgubiłem legitym. szkolną nr 13, wystawioną przez Szkołę Gastronomiczną w Poznaniu, nazwisko Jolanta Błaszczak. 1452p

Zgubiono legitym. szkolną II LO

Turniej dzudo o puchar Pawilonu Japońskiego

Miłośników dzudo, których w Poznaniu jest sporo zainteresowanych o przygotowywanym przez Poznański Okręgowy Związek Dzudo turnieju w czterech wagach. Dzudo jest jak wiadomo narodowym sportem japońskim i dlatego współorganizatorem poznaniańskiej imprezy jest dyrekcja Pawilonu Japońskiego na MTP, która funduje puchar przechodni dla zwycięzcy w każdej kategorii wagowej.

Jak nas poinformował dyrektor Pawilonu Japońskiego na MTP Shingo Yoshida turniej odbędzie się 17 czerwca a więc w dniu japońskiego na MTP. Z tej okazji przyjdzie również do Poznania doskonały trener japoński Hiromi Tomita, który stoczy pokazowe walki.

Bokserzy odlecieli do Madrytu

Z Warszawy przez Zurich do Madrytu odlecieli polscy pięściarze na mistrzostwa Europy.

Nastroje w zespole polskim tuż przed odlotem były bardzo dobre. Wprawdzie były debiutanci Błażyski, Gotfryd, Tomczyk mieli lekką treść, to jednak w sumie zespół znajduje się w bojowym nastroju. A co myśla o swoim wyście debiutanci?

Leszek Błażyski — waga musza (BBS Bielsko): — Bardzo się cieszę, że selekcjonerzy zdecydowali się wysłać mnie do Madrytu i to właśnie w wadze muszel. Nie bede się musiał martwić przy jedzeniu, a u mnie dobre samopoczucie łączy się zawsze z zaspokojeniem głodu. Oczywiście bede się starał walczyć o jak najlepszą lokatę, zdając sobie jednak sprawę, że konkurencja będzie bardzo silna i wywalczenie medalowego miejsca, nawet brązowego — to już będzie dla mnie sukces.

Roman Gotfryd — waga kogucia (Legia Warszawa): — To że jestem najmłodszym zawodnikiem w reprezentacji (20 lat) oraz fakt, że mimo młodego wieku zdecydowano się wysłać mnie wystawić do drużyny narodowej obciąża mnie trochę psychicznie. Chciałbym nie zawieść selekcjonerów. Debiut to zawsze wielka niewiadoma ale właśnie taka sytuacja jest pasjonująca. Czy zdobię medal? I tej ewentualności nie wykluczam, chociaż zdaje się, że sprawa z trudnością jakiejś mnie czeka w Madrycie.

Rajd ORMO

Gostyńska Komenda Powiatowa MO i Powiatowy Sztab ORMO kontynuują imprezę związane z obchodami XXV rocznicy powstania Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej zorganizowały rajd samochodowo-motocyklowy ORMO-wskie służby ruchu powiatu gostyńskiego.

Zwycięzcą indywidualnego rajdu został Spółdzielny Inspektor Ruchu Drogowego Walenty Krzyżosiak z jednostki ORMO Borek przed Józefem Waleńskim z Pepowa i Janem Borysiakiem z Borku.

Zespołowo zwyciężyła drużyna jednostki ORMO z Borku przed jednostkami z Pepowa i Krobi.

Jeden z głównych organizatorów turnieju z ramienia związku dzudo — Czesław Parysek przekazał nam wiadomość, że w turnieju weźmie udział 40 zawodników klubów poznaniańskich, Piły i Ostrowa oraz Bydgoszczy i Koszalin. Pojedynki toczyć się będą w sali AZS przy ul. Młyńskiej. Początek walk 17 czerwca o godz. 16. Tegoroczny turniej inauguruje stałe spotkania o puchar przechodni Pawilonu Japońskiego każdorazowo w okresie Targów.

Zwycięstwo polskich tenisistów w Antwerpii

W Antwerpii rozpoczął się międzynarodowy turniej drużynowy o Puchar Flandrii.

W grupie „B” reprezentanci Polski pokonali drugą reprezentację Belgii 2:1. Nowicki zwyciężył de Gronckela 6:4, 6:1. Gąsiorek przegrał z Mignotem 6:4, 3:6, a w debiucie Polscy zwyciężyli swych przeciwników 6:3, 8:6. W drugim meczu tej grupy Australi (McDonald, J. Fletcher) wygrała z Belgią III 2:1.

W grupie „A” Francja (Barclay, Contet) pokonała Holandię 3:0, a Belgia I (Drossart, Hombergen) wygrała z Rumunią (Santelu, Muresan) 2:1. (ot)

dalekopisem

ŻEGLARSKIE MISTRZOSTWA POLSKI KOBIEC

Na Jeziorze Kierskim kontynuowano wyścigi w klasie „Finn” ze gdańskich mistrzostw Polski kobiet.

W trzecim wyścigu ponownie zwyciężyła Anna Kaczmarek (Energetyk Wały Śląskie) i ona stała się potencjalną kandydatką do tytułu mistrzyni Polski. Na drugim miejscu uplasowała się Joanna Tyka (SWOS Warszawa). przed swą koleżanką klubową Krystyną Stabławską.

Czwarty wyścig wygrała Anna Malesińska (AZS Kraków), przed Joanną Tyką.

Po czterech wyścigach prowadzi Anna Kaczmarek przed Joanną Tyką i Anną Malesińską.

SUKCES KOWALCZYKA W KONKURSIE POTĘGI SKOKÓW

W środę na XX międzynarodowych oficjalnych zawodach jeździeckich w Olsztynie rozegrano kolejne dwa konkursy. W pierwszym specjalnym do walki o nagrodę ministra rolnictwa wystartowało 24 jeźdźców. Po pierwszym przejeździe eliminacyjnym, do dalszej rozgrywki zakwalifikowało się 16 jeźdźców, w tym 8 Polaków. W ćwierćfinałach Niedziela wygrał z Czechosłowakiem Pechackiem, Pacyński z Węgrem Bologhy, Kowalczyk z Włochami Wawrynuk zwyciężył Szeplaka (Węgry). W konkur

Ogólnopolskie regaty żeglarskie

W dalszym ciągu ogólnopolskich regat żeglarskich w klasach „Hornet” i „Ok-Dinghy”, rozgrywanych na Jeziorze Kierskim pod Poznaniem o Puchar Międzynarodowych Targów Pozańskich odbyły się po dwa kolejne wyścigi.

W klasie „Hornet” w trzecim wyścigu zwyciężył Silkowski (Bydgoszcz) przed Sawko (AKM Gdańsk) i Szamowskim (SWOS Warszawa), a w czwartym — Wróbel (AZS Warszawa) przed Strzyżowskim (JKW Poznań) i Bakulą (Stal Gdynia).

Po 4 wyścigach prowadzenie w tej klasie objął Bogdan Bakula 26,7 pkt., przed Stanisławem Sawko 27 i Leonem Wróblem 34,4 pkt.

W klasie „Ok-Dinghy” w kolejnych dwóch wyścigach zwyciężył dwukrotnie Ryszard Błaszka (AZS Poznań), który w łącznej punktacji wyraźnie prowadzi. W trzecim wyścigu znaleźli się za nim Marek Pilecki (Warmia Olsztyn) oraz Adam Pachowicz (Szkuner Myślibórz), natomiast w czwartym wyścigu drugie miejsce zajął Andrzej Reichelt (Poznań) a trzecie — Czesław Sycyński (Sokol Ostróda). (ot)

Polska - Grecja 1:0

W meczu rewanżowym w Volos w piłce nożnej Polska pokonała Grecję 1:0 (0:0). Bramkę zdobył Deyna. Widzów 5000. (t)

się zwyciężył Kowalczyk, który w finale spotkał się z Pacyńskim.

2:0 DLA JUGOSŁAWII

W eliminacyjnym rewanżowym meczu piłkarskim do turnieju olimpijskiego, reprezentacja Jugosławii pokonała w Rijecie Irlandię 2:0 (1:0).

DRUGA LIGA PIŁKARSKA

W Rudzie Śląskiej w meczu o mistrzostwo II ligi piłkarskiej miejscowa Urania przegrała z Odrą Opole 0:2 (0:1).

*

W meczu II ligi piłkarskiej Śląsk Wrocław zremisował z Motorem Lublin 1:1 (1:1).

W SKRÓCIE

W stolicy Szwecji rozegrano eliminacyjne spotkanie piłkarskie do mistrzostw Europy w grupie VI między Szwecją i Włochami. Mecz zakończył się remisem 0:0.

Pilkarze Danii wygrali ze Szkocją 1:0 (1:0) w meczu eliminacyjnym do mistrzostw Europy.

Wysokim zwycięstwem Bułgarii 4:1 (4:0) zakończyło się spotkanie eliminacyjne, rozegrane w Oslo między Norwegią i Bułgarią.

Pilkarze Grasshoppers Zurych zdobyli po raz 16 w swojej historii tytuł mistrza Szwajcarii. W decydującym spotkaniu pokonali oni po dogrywce drużynę FC Basel 4:3 (2:2, 1:1).

Z okazji 75-lecia piłkarskiej drużyny praskiej Slavii rozegrano międzynarodowe spotkanie, w którym Slavia pokonała bucharski zespół Vasas 3:2 (2:0). (t)

Pracownicy poszukiwani

ZAKŁADY METALURGICZNE „POMET” w Poznaniu ul. Krafcowa 15 — zatrudniają zaraz: — TOKARZY WYKWAŁIFIKOWANYCH, ABSOLWENTÓW na staż oraz na przyzuczenie zawodu TOKARZA, — ŚLUSARZY — FREZERÓW, — HYDRAULIKÓW — SUWNICOWYCH, — SPAWACZY — ELEKTRYKÓW, — PRZETOKOWYCH, — FORMIERYZ ODLEWNICÓW, — PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do różnych prac w odlewni, — OPERATORA LOKOMOTYWY SPALINOWEJ Zakład posiada Hotel Robotniczy. Miejsca w hotelu przydziela się pracownikom fizycznym (mężczyznom) zamieszkałym powyżej 70 km od Zakładu.

W sprawie zatrudnienia i uzyskania szczegółowych informacji dotyczących zatrudnienia, prosimy zgłaszać się osobiście lub pisemnie pod adresem: Dział Kadr i Szkolenia Zakładowe Poznań, ul. Krafcowa 15, pok. 206, tel. 720-81, wewn. 213. Stacja kolejowa Poznań — Wschód, z Dworca Gł. dojazd tramwajem linii nr 6. K4179

Poznańskie Powiatowe Zakłady Przemysłu Terenowego w Swarzędzu, ul. Armii Czerwonej 8 — przyjmą zaraz na terenie miasta Swarzędza i Poznania następujących pracowników: — 10 TOKARZY wykwalifikowanych, — 1 MISTRZA ZMIANOWEGO — na obróbkę i montaż, — 1 SPRZĄTACZKĘ, — 1 KIEROWCĘ na ciągnik, — 3 ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do prac różnych w odlewni, — 1 KIEROWNIKA magazynu wyrobów gotowych, — 1 EKONOMISTĘ — zagadnienia ogólnoeconomiczne, — 1 ST. TECHNOLOGA d/s odlewnictwa, — 1 TECHNIKA d/s bhp, — 1 KONSTRUKTORA pomocy warsztatowych. Warunki pracy i pracy do uzgodnienia w Dziale Kadr. — Dojazd do Swarzędza autobusem pracowniczym. K3222

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Poznaniu — przyjmie zaraz: — SPAWACZY GAZOWYCH, — MONTERÓW centralnego ogrzewania, wodnokanalizacji i gaz., — ELEKTROMONTERÓW.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia i Plac — ul. Strzelecka nr 2/6 — pokój 528 — W. Piętro. K4070

Miejski Handel Detaliczny Obuwium w Poznaniu, ul. Taczanowskiego 6.1 — zatrudni zaraz: — 2 AJENTÓW, sprzedających obuwie przecenione na Rynku Jeżyckim. Blizsze szczegóły do omówienia w Dyrekcji Przedsiębiorstwa, tel. 673-452. K4335

Lokale

Wydzierżawie dwa pokoje z kuchnią w domku gospodarczym w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8392g.

Samodzielne mieszkanie 70 m², dwa pokoje, kuchnia, III ptr., telefon, stare budownictwo. Stare Miasto — zamieniam na dwupokojowe mniejsze, również spółdzielcze. Warunki bardzo korzystne. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 8185g.

Dla dwóch osób poszukuje w Swarzędzu lokalu dwupokojowego z kuchnią w domu własnościowym. Może być do remontu, lub wykończenia budowy. Warunki do uzgodnienia. Płatność z góry. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 8239g.

Zamienię pokój kuchnię, korytarz, c. o., 45 m², piwnice na powierzchni 60 m² — na 2 pokoje w nowym budownictwie. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 8253g.

Zamienię pokój kuchnię, korytarz, c. o., 45 m², piwnice na powierzchni 60 m² — na 2 pokoje w nowym budownictwie. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 8253g.

Zamienię pokój kuchnię, korytarz, c. o., 45 m², piwnice na powierzchni 60 m² — na 2 pokoje w nowym budownictwie. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 8253g.

Zamienię pokój kuchnię, korytarz, c. o., 45 m², piwnice na powierzchni 60 m² — na 2 pokoje w nowym budownictwie. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 8253g.

Zamienię pokój kuchnię, korytarz, c. o., 45 m², piwnice na powierzchni 60 m² — na 2 pokoje w nowym budownictwie. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 8253g.

Zamienię pokój kuchnię, korytarz, c. o., 45 m², piwnice na powierzchni 60 m² — na 2 pokoje w nowym budownictwie. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 8253g.

Zamienię pokój kuchnię, korytarz, c. o., 45 m², piwnice na powierzchni 60 m² — na 2 pokoje w nowym budownictwie. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 8253g.

Zamienię pokój kuchnię, korytarz, c. o., 45 m², piwnice na powierzchni 60 m² — na 2 pokoje w nowym budownictwie. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 8253g.

Zamienię pokój kuchnię, korytarz, c. o., 45 m², piwnice na powierzchni 60 m² — na 2 pokoje w nowym budownictwie. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 8253g.

Zamienię pokój kuchnię, korytarz, c. o., 45 m², piwnice na powierzchni 60 m² — na 2 pokoje w nowym budownictwie. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 8253g.

Zamienię pokój kuchnię, korytarz, c. o., 45 m², piwnice na powierzchni 60 m² — na 2 pokoje w nowym budownictwie. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 8253g.

Zamienię pokój kuchnię, korytarz, c. o., 45 m², piwnice na powierzchni 60 m² — na 2 pokoje w nowym budownictwie. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 8253g.

Zamienię pokój kuchnię, korytarz, c. o., 45 m², piwnice na powierzchni 60 m² — na 2 pokoje w nowym budownictwie. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 8253g.

Zamienię pokój kuchnię, korytarz, c. o., 45 m², piwnice na powierzchni 60 m² — na 2 pokoje w nowym budownictwie. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 8253g.

Zamienię pokój kuchnię, korytarz, c. o., 45 m², piwnice na powierzchni 60 m² — na 2 pokoje w nowym budownictwie. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 8253g.

Zamienię pokój kuchnię, korytarz, c. o., 45 m², piwnice na powierzchni 60 m² — na 2 pokoje w nowym budownictwie. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 8253g.

Zamienię pokój kuchnię, korytarz, c. o., 45 m², piwnice na powierzchni 60 m² — na 2 pokoje w nowym budownictwie. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 8253g.

Zamienię pokój kuchnię, korytarz, c. o., 45 m², piwnice na powierzchni 60 m² — na 2 pokoje w nowym budownictwie. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 8253g.

Zamienię pokój kuchnię, korytarz, c. o., 45 m², piwnice na powierzchni 60 m² — na 2 pokoje w nowym budownictwie. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 8253g.

Zamienię pokój kuchnię, korytarz, c. o., 45 m², piwnice na powierzchni 60 m² — na 2 pokoje w nowym budownictwie. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 8253g.

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich oraz Zasadnicza Szkoła Budowlana im. Franciszka Dzierżyńskiego w Poznaniu

ogłaszają, że

PRZYJMĄ ZAPISY DO I KLAS

w zawodzie:

MONTER INSTALACJI SANITARNYCH ZEWNĘTRZNYCH

NAUKA TRWA 2 LATA.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

— ukończona szkoła podstawowa

— wiek: nie może przekraczać 17 lat.

SZKOŁA ZAPEWNI:

— internat dla zamieszkujących

— możliwość uzyskania stypendium w wysokości od 263 zł do 480 zł

— możliwość kontynuowania nauki w technikum.

Zakład zapewnia po ukończeniu szkoły zatrudnienie.

Blizszych informacji udziela i zapisy przyjmuje:

Dział Zatrudnienia i Plac Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich —

Poznań, ul. Świętojańska 12, pokój nr 18,

tel. 561-88 oraz Sekretariat Z. Sz. B. Poznań, ul. Raszyńska 48. K3987

Przetargi

Zakłady Usług Radiotelegraficznych i Telewizyjnych Oddział w Poznaniu, al. Marcinkowskiego nr 20 — ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH marki:

1. Warszawa Piek-up, nr rejestracyjny PI 26-00, nr silnika 180166, nr podwozia 82174 — cena wywoławcza — 19.800 zł

2. Warszawa Piek-up, nr rejestracyjny PC 60-43, nr silnika 019031, nr podwozia 54563 — cena wywoławcza — 15.400 zł

Przetarg odbędzie się dnia 15 czerwca 1971 r. o godzinie 10 na terenie Bazy Transportu ZURIT w Poznaniu, ul. Górczyńska 30.

Pojazdy można oglądać w dniach od 7. VI do 12. VI. 1971 r. w Bazie Transportu ZURIT — Poznań, ul. Górczyńska 30.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej pojazdów, należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa do godz. 13 do dnia 14 czerwca 1971 r. przy al. Marcinkowskiego 20.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K3906

Miejskie Przedsiębiorstwo Usług Samochodowych w Poznaniu, ul. Bema 10 — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie

100.000 sztuk KOŃCÓWEK do linek liczników samochodowych w 1971 roku.

Blizszych informacji udzieli Dział Administracyjno-Handlowy — telefon 590-69 lub 527-43.

Oferty należy składać w terminie 14 dni od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia w sekretariacie MPUS w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg”.

W przetargu brać mogą udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Komisje otwarcie nastąpi w terminie 3 dni po zakończeniu składania ofert.

Miejskie Przedsiębiorstwo Usług Samochodowych zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w całości lub częściowo, dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K3084

Sprzedam 4 ha ziemi, bu-

dynki, 9 km od Poznania,

lub obno. Obornicka 43 m. 60. 8379g;

Sprzedam 2 działki pod

budowę, Podolany, z dom

kiem gospodarczym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8418g.

Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną, 438 m², Luboń, przy granicy Poznania, telefon Luboń 29 8441g

Dom jednorodzinny niewykończony, koło Ostrowa, okazijnie sprzeda Rozmiarok, Kluczbork — Rynek 14. 8451g

Sprzedam dom mieszkalny z pomieszczeniami na warsztaty w Rynku w Bku. Po kupnie wolne 3 pokoje z kuchnią. Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8474g.

Oddam teren 2.500 m² przy dworcu Kostrzyn Wlkp. na wytwórnię prefabrykatów budowlanych lub inny cel. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8228g.

Sprzedam wille jednorodzinne komfortowe, garaż piwnice na drobny przemysł. Zamiana mieszkania. Poznań, Bartoszewicka 14. 8229g

Sprzedam działkę 650 m² z prawem zabudowy w Naramowicach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8258g.

Duży dom jednorodzinny, wykończony — zamieniam na mniejszy, piętrowy, segment itn. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8152g.

Kupię gospodarstwo rolne 20-50 ha, do 60 km od Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8160g

Sprzedam działkę budowlaną 734 m², Jeżyce. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8318g.

Niekarne czynną wraz z nieruchomością — sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 8311g.

Sprzedam dom jednorodzinny z dużym ogrodem w Mosinie, po kupnie całość wolny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8298g.

Kupię pół willy z wolnym mieszkaniem (3 lub 4 pokoje), garażem i ogrodem w Poznaniu, lub pobliskiej okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8289g.

Wydzierżawie garaż na Swierczewie. Tel. 434-00. 8110g

Przepraszam za obrazę funkcjonariuszy MO ob. K. Wojtacka, B. Napierale i B. Siaboleńskiego, w dniu 25. IX. 1970 r. Jan Maliński, Poznań, ul. Długa 10 m. 14. 8192g

Wydawca: GŁOS WIELKOPOLSKI

AB Nr 137 (8498)

11 VI 1971

5

5

5

5

5

5

5

5

5

5

5

5

5

5

5

5

5

5

5

5

5

5

5

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Kordian”; NOWY (Kino Olimpia) — g. 19 „Gwałtu, co się dzieje”; OPERA — g. 19 „Chowańszczyzna”; OPERETA — g. 19 „My chcemy tańczyć”; MARCINEK — g. 17 „Siała baba mak” (w języku niemieckim).

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Opera za trzy grosze”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Nowa misja korsarza”; KOSCIAN: „100 karabinów”; LESZNO: „Akcja Brutus”; NOWY TOMYŚL: „Bitwa o Anglię”; OBORNIKI: „Lokis”; ŚREM: „Wahadio”; KROLEWNA: „Długim warkoczem”; ŚRODA: „Shalako”; SZAMOTULY: „Opowieść do poduszki”; WAGROWIEC: „Zbieg z Alcatraz”; WRZESNIA: „Zbieg z Alcatraz” i „Słoń Maruda”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Nowy Jork” — cz. II.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — 28. Koncert Symfoniczny (zakreślenie sezonu artystycznego 1970/71): Zdzisław Szostak — dyrygent. Sonia Vargas (Peru) — fortepian, Hanna Lisowska (sopran), Irena Wińska (alt), Zdzisław Klimek (baryton), Chór Mieszany Spółdzielczości Pracy, Orkiestra Symfoniczna PFP.

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: Fala 13.22 m: 8.05 Pieć minut o gospodarce; 8.10 Muzyka; 8.44 W kilku taktach, w kilku słowach; 9 dla kl. V: „Łaki pach na smacznie” — reportaż; 9.20 Na różnych instrumentach; 9.40 Dla przedszkoli: „Tańczymy z dziećmi innych krajów”; 10.05 „Barbara i ja” — fragm. pow.; 10.25 Konc. z nagrań Ork. PR i TV w Krakowie pod dyr. J. Gerta; 10.30 Chórby weneryczne nadal groźne; 11 Dla szkół średnich cykl: Vademecum maturalisty; 11.45 Pośpiech w gospodarstwie domowym; 12.25 Rytmy i mel. dla wszystkich; 13 Dla kl. I—II (wych. muzyczne); 13.20 Swojskie melodie gra Zespół Akordeonistów T. Wesołowskiego; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14 Reportaż literacki pt.: „Niecierpliwi”; 14.20 Fantazje wschodnie w muzyce rosyjskiej; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 „Alfa i Omega” — magazyn popularno-naukowy; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.05 Lista przebojów Studia Rytm; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Dobry wieczór, zaczynamy; 19.30 Koncert żywe; 20.30 Muzyka pocztowa z nad Morza Czarnego; 21.15 600 sekund z zesp. B. Hardego; 21.25 Pieć minut o wychowaniu — „Trybuna Nauczycielska”; 21.30 Teatr PR — Studio Współczesne: „Obrońca” — słuch.; 22 Magazyn studencki; 23.10 O co tu chodzi?; 23.15 Kompozycja tygodnia — J. F. Haendel; 23.51 Melodie na dobranoc; 0.10 Program nocny ze Szczecina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 7.50 Gra Mała Ork. Dęta p/d H. Bełmicka; 8.20 Program dnia; 8.35 W rytmie walców i taniec; 9 Utwory Bartoka i Kodaly; 9.35 Z życia ZSR; 9.55 Koncert z nagrań Ork. Manolinsów Rozel. Łódzkiej; 10.25 „Mój przyjaciel Bławatko” — opow.; 10.45 Kompozytor tygodnia — J. F. Haendel; 13 „Czas dobrych gospodarzy”; 13.25 Felieton pt.: „Po drugiej stronie mikrofonu”; 13.30 10 minut na ludowo; 13.40 „A lena” — fragm. pow.; 14.05 Na estradach naszych przyjaciół; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Koncert Chóru Rozgłośni Wrocławskiej PR pod dyktando E. Kajdasza; 15.20 Z nowych nagrań F. Raczkowskiego na organach PWSM w Warszawie; 15.35 Czytamy „Ruch Muzyczny”; 17.15 „Sport w Technikum Rolniczym w Warszawie”; 17.25 Poznański koncert żywe; 17.55 Radioexpress; 18.10 Felieton aktualny S. Kubiaka; 18.20 „Sonda” — magazyn ekonom.-spol.; 19.15 Język angielski; 19.30 Transmisja konc. Wielkiej Ork. Symf. PR i TV z Sali Radiowego Domu Muzyki w Katowicach; 21.16 Wiersze J. Lechonia; 21.31 Koncert rozrywkowy; 22.33 „Korowód” — magazyn piosenki; 22.53 Orkiestra taneczna.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.30.

PROGRAM III i UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.50 Mikrorecital zespołu „Paradox”; 8.05 Ork. symf. w repertuarze rozrywkowym; 8.35 Muzyka pocztowa UKF; 9 „Tredowa”; 9.10 W. A. Mozart; „Symfonia R-dur”; 9.30 Nasz rok 71; 9.45 „Młodość nie jedno ma imię” — w niosence; 10.15 Audycja radiowa ONZ; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Klimaty” — odc. 19 pow.:

Z Rogoźna

Hasło-wypoczynek dla wszystkich

Dyrekcja i Rada Zakładowa Fabryki Maszyn Rolniczych „Rofama” w Rogoźnie były gospodarzami posiedzenia sekcji branżowej Związku Zawodowego Metalowców przy Zjednoczeniu Przemysłu Ciągników i Maszyn Rolniczych. Tematem posiedzenia były sprawy organizacji czasów pracowniczych oraz wakacji dla młodzieży.

Wybór „Rofamy” na miejsce narady nie był przypadkowy. Warunki socjalne tego zakładu są bardzo dobre: posiada on bowiem salę widowiskową, klub-kawiarnię, bibliotekę z czytelną, bibliotekę techniczną, pracownię dla młodzieży, kiosk spożywczy itp. W zakładowym ośrodku wypoczynkowym w Kołobrzegu może jednocześnie wypoczywać około 130 osób. Ośrodek ten nie jest jeszcze wykończony, brak bowiem stołówek, ale działacze „Rofamy” przewidują w najbliższych planach zrealizowanie i tego zamierzenia.

Dla zwolenników sportów wodnych i wędkowania organizuje się ośrodek wypoczynkowy w Owczym Głowie nad Jeziorem Rogozińskim. Ciekawa jest również forma organizacji wypoczynku dla dzieci, które pozostają w Rogoźnie. Tym zajęli się z kolei działacze Pracowniczych Ogródków Działkowych przy „Rofamie”, organizując na działkach wypoczynkowych imprezy dla młodzieży.

W czasie dyskusji delegaci noszących zakłady produkcji maszyn rolniczych wymienili swoje uwagi o trudnościach w organizacji czasów i kolonii. Uznano, że należy położyć szczególne nacisk na rozwiązywanie kompleksowych problemów ośrodków wczasowych. Radę zakładową powinny szerzej współpracować z takimi organizacjami, jak LOK, TKKF i PTTK w zakresie organizacji obozów wędrownych, rajdów, spływów kajakowych i innych imprez turystycznych.

Od bieżącego roku wprowadza się możliwość ratalnych opłat za wczasy przez kasy za pomocą pożyczek. Zarząd Główny ZZZ zobowiązuje się do ich wypłaty.

Z Szamotul

Gospodarstwa

„chore” i „uzdrowione”

Prezydium PRN w Szamotulach na podstawie wniosków terenowych rad narodowych jak również własnego rozeznania podjęło przed dwoma laty uchwałę w sprawie weryfikacji listy gospodarstw ekonomicznie zaniedbanych. W tym czasie gospodarstw takich było około 300.

58 z nich uznano obecnie za ekonomicznie „uzdrowione”. Rok temu znalazło się jeszcze kilka gospodarstw, których właściciele napotykali na trudności i swym poziomem produkcyjnym odbiegali znacznie od przeciętnego poziomu wsi. Obecnie objętych pomocą państwa są 104 gospodarstwa, zaś do przejęcia przeznaczonych 40.

Zaległości finansowe, ciążące na gospodarstwach ekonomicznie podupadłych, wyniosły ponad 10 mln zł. Gospodarstwami tymi interesuje się służba rolna, która prowadzi tam poradnictwo fachowe w zakresie planowania oraz czynności agrotechnicznych. Praca ta daje zawsze dobre efekty, o ile gospodarze wykazują trochę dobrej woli w zakresie podniesienia swoich wyników.

(mr)

12.25 Koncert muzyki uniwersalnej; 13 Na łódzkiej antenie; 15 Doktor Szeffler — gawęda; 15.10 Jazz z przysmakiem oka; 15.35 Kwadrans ze znakami zapytania; 15.50 Pocztówka dzwoniąca ze Szamotul; 16.15 Spotkanie Polihymni, Kalliope i Terpsichory; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 Quodlibet, czyli o kto lubi; 17.30 „Tredowa”; 17.40 Wspomnienie o Z. Drze piekarniku; 17.55 Radiowa encyklopedia kultury; 18.20 Rock and roll zawsze modny; 18.35 Mój magnetofon; 19 Powieść w wyd. dźwięk.; „Geniusz zła”; 19.30 Tylko po hiszpańsku; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Uchem słonia — muzyczny program; 20.25 Ilustrowany Tygodnik Rozrywkowy; 21.50 Opera R. Wagnera: „Lohengrin”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieżorów — duet Serge Gainsbourg i Jane Birkin; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Akmeiści rosyjscy — I. Odojewcowa; 23.05 Koncert tylko dla melomanów — Piosenki roz-

zał federację sportową „Stal” do udostępniania w okresie letnim urządzeń sportowych młodzieży.

Dewizą przyjętą przez Zarząd Główny Związku Zawodowego Metalowców jest, aby każde dziecko metalowca korzystało z jednej z form wypoczynku letniego. (bin)

Mandatariusze spod znaku ZMW

Jest ich w Wielkopolsce około tysiąca. Pełnią funkcje radnych na różnych szczeblach władzy terenowej. Dla wielu z nich biegnąca kadencja jest pierwszą prawdziwą szkołą społecznej aktywności i odpowiedzialności za bieg spraw publicznych wsi, gromady, powiatu. Jest to zarazem surowy sprawdzian osobistej wartości, a także efektów oddziaływania ideowo-politycznego macierzystej organizacji, która podczas kampanii wyborczej udzielała im swojej rekomendacji.

W jakim stopniu mandatariusze spod znaku ZMW spełniają pokładane w nich nadzieje? Odpowiedź na to pytanie miały dać „dni młodego radnego” — członka ZMW, jakie z inicjatywy Związku Młodzieży Wiejskiej, wspartej przez terenowe komitety Frontu Jedności Narodu i rady narodowe, odbywały się między 3 a 21 maja w powiatach: czarnkowskim, gnieźnieńskim, leszczyńskim, pleszewskim i wągrowieckim. Jest to pierwsza w skali kraju tego rodzaju próba roztoczenia pieczy nad młodymi radnymi, mająca jednocześnie na celu pobudzenie ich aktywności w organach przedstawicielskich i rozwijania stałej, szerokiej konsultacji terenowej władzy ze społeczeństwem.

W miniony wtorek kilkudziesięciu radnych — członków ZMW, spotkało się na naradzie, zorganizowanej w Prezydium WRN przez Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Wiejskiej, aby podzielić się

doświadczeniami i wnioskami, wyniesionymi w toku tak szerego zakrojonego dialogu z wyborcami.

„Dni młodego radnego” — członka ZMW we wspomnianych pięciu powiatach przyniosły łącznie 46 spotkań ogólnowojewódzkich i środowiskowych, w których uczestniczyło około 2 tys. osób. Na ich treść składała się z jednej strony informacja radnych na temat bieżącej realizacji wniosków i postulatów zgłaszanych podczas kampanii wyborczej, z drugiej zaś — uczestnicy zebrania wysuwali nowe propozycje i dezeryaty, oczekując również często odpowiedzi bądź interwencji w określonych sprawach natury społecznej lub osobistej.

Na ile młodzi, bez większego przecie doświadczenia radni, poddali tej nietłowej próbie samodzielności i odpowiedzialności? Jak wynikało z dyskusji, warunkiem powodzenia, a co za tym idzie — zdobywania sobie prawdziwego autorytetu środowiska, był stopień przygotowania radnego do podjęcia dialogu z wyborcami. Prezydium PRN i komitety FJN zadbały na szczęście o to, by przygotowanie to było możliwie szerokie. W przypadkach, gdy poruszane zagadnienia przekraczały zakres wiedzy i kompetencji radnego, przychodzili mu w sukurs obecni na spotkaniach odpowiedzialni pracownicy prezydiów rad narodowych, udzielając na miejscu odpowiedzi i wyjaśnień.

Taki właśnie przebieg miały spotkania w powiatach gnieźnieńskim, wągrowieckim i leszczyńskim, w których osobliście uczestniczyli przewodniczący, sekretarze bądź kierownicy wydziałów prezydiów PRN. Tam, gdzie zainteresowanie władz lokalnych spotkaniem było nikłe, młodzi radni czuli się osamotnieni — jak stwierdził to jeden z dyskutantów. Jest to zupełnie zrozumiałe, zważywszy niewielkie jeszcze zasoby ich doświadczenia. Wszak podnoszone w toku spotkań problemy daleko wykraczały poza znany im dotychczas krąg spraw młodzieżowych. Młody radny jest bowiem niejako podwójnym mandatariuszem, reprezentującym interesy zarówno młodzieży, jak i całego środowiska, które obdarzyło go swoim zaufaniem.

Odbiciem tego był wachlarz poruszanych w toku spotkań spraw — od świetlic, klubów i boisk sportowych, co interesuje głównie młodzież, po najbardziej ważne problemy polityki rolnej i społecznej. Efektem spotkań były dziesiątki zgłaszanych postulatów oraz konkretne propozycje w zakresie podnoszenia hodowli, usprawniania pracy na

tuli”; 18.25 — Przypominamy radnym; 18.30 — Kronika i aktualności; 18.45 — Wszelchnia TV z cyklu „Nasi uczeni”; 19.15 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 „Poedynek” — fab. film prod. NRD; 20.40 — Kraj — tygodnik społeczno-polityczny; 21.25 — Teatr TV na Świecie; „Barometr” — wiad. wisko TV Czeskiej; 22.30 — Dziennik TV; 22.45 — Kronika Miastostw Europy w boksie (Madrvt); 23—24.05 Politechnika (powtórzenie).

PROGRAM II: 18.10 — Kurs języka francuskiego — powt. lekcji 10; 18.40 — „Chcę zdać egzamin wstępny” Fizyka cz. I; 19.15 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Polski film TV „Cichy pokój” z serialu „Kapitan Sowa na tropie”; 21.05 — „Śladami Schuberta” film; 21.30 — 24 godziny; 21.40 — Kurs języka rosyjskiego — lekcja 34; 22.10 — Kto wersję oryginalną — radziecki film „Boniur” cz. II.

punktach skupu (Dobrzyca, Pleszew), podniesienia poziomu pracy placówek handlowych oraz szkół wiejskich (Wiekowo, pow. Gniezno), a także podejmowania czynów społecznych (np. budowy basenu w Połajewie), budowy i remontu dróg, porządkowania i oświetlenia wsi itp.

Inicjatywa „dni młodych radnych” okazała się więc ze wszech miar pożyteczna, mimo ujawnionych tu i ówdzie niedomagań organizacyjnych. Przede wszystkim spełniła ona cel podstawowy: uaktywniła i ośmieliła radnych, zwłaszcza szczebla gromadzkiego, zmuszając ich niejako do podjęcia samodzielnego dialogu z wyborcami. Sprawa zasługuje więc na popularyzację w całym województwie. Taki był zresztą końcowy wniosek narady. Z tym jednak, że kolejna runda spotkań, jaka przewidziana jest we wszystkich powiatach we wrześniu, winna być przygotowana jeszcze wnikliwiej i dokładniej, również w sensie „uzbrojenia” radnych w aktualne informacje z dziedziny polityki ekonomicznej i społecznej.

Informację taką, dotyczącą spraw rolnictwa, złożył obecny na spotkaniu zastępca kierownika Wydziału Rolnego KW PZPR — Tadeusz Manyś. Za sekretarz Prezydium WRN — Bogdan Gawroński, patronujący tej inicjatywie ze strony rady wojewódzkiej, obiecał zatroszczyć się o sukcesywne zaopatrywanie młodych radnych w tego rodzaju materiały.

FELIKS BIŁOS

Aby większe były plony

Na niedawnych posiedzeniach plenarnych KC PZPR i NK ZSL podjęto uchwały zalecające rządowi opracowywanie stosownych przedsięwzięć, mających na celu zdopinguwanie ludności wiejskiej do bardziej intensywnej produkcji, opłacalnej dla rolników i państwa. Służąc ma temu szereg bodźców ekonomicznych, takich jak: planowane z początkiem przyszłego roku zniesienie obowiązków dostaw zbóż i żywności, dokonana już podwyżka cen na kontraktowany żywiec wołowy i wieprzowy oraz mleko. Ma temu sprzyjać uproszczenie w przyszłym roku zasad kontraktacji zbóż i roślin olejnych, aby rolnik zamiast stosowanych do tychczas ulg w podatku gruntowym otrzymywał od razu 50-złotową dopłatę za każdy odstąpiony powyżej przewidzianej normy kwintal ziarna.

Oczekuje się w najbliższych czasie decyzji, dotyczących tzw. splaszczania progresji podatkowej, co poprawiłoby warunki gospodarowania na ziemiach słabszych, a także w gospodarstwach większych obszarowo. Idzie głównie o grunty najslabsze — V i VI klasy, o zmniejszenie stawek podatkowych. Pozostaje również do załatwienia kwestia dotacji na zagospodarowanie gruntów PFZ, jednakowej, jak się proponuje, dla wszystkich sektorów gospodarki rolnej, aby rolnicy indywidualni i spółdzielcy mieli takie same możliwości inwestowania w wydzierżawianą ziemię, nie tylko zresztą z PFZ.

Pniewy szczycą się posiadaniem własnego miejskiego kąpieliska. Nie jest ono jeszcze wprawdzie w pełni zagospodarowane, ale z każdym rokiem poprawia się jego wygląd i wyposażenie. Duży w tym udział mieszkańców Pniew, znanych z ofiarności w pracach społecznych. Prace te dofinansowane były z nagrody otrzymanej w ub. roku przez Pniewy z tytułu przyznania miastu miana Miasta Gospodarności. Nad porządkiem na plaży i kąpielisku czuwają członkowie miejscowego koła Polskiego Związku Wędkarskiego. (zd) Fot. — M. Różański

Służą zabytkom kultury narodowej

Dokumentacje inwentaryzacyjne i projekty dla ok. pół tysiąca obiektów architektonicznych w woj. bydgoskim, olsztyńskim i zielonogórskim sporządzili w okresie blisko 19 lat pracownicy toruńskiej pracowni konserwacji zabytków. Placówka ta uratowała od zniszczenia i przywróciła dawną świetność wielu skarbowi kultury narodowej — wśród nich znajdują się m. in. ratusz i rynek toruński, dom Kopernika, zamki w Toruniu, Radzynie, Golubiu i inne.

Dzięki własnej, skutecznej metodzie „leczenia i odmładzania” starych szkielec za pomocą sztucznych żywiec europejski rozgłos zyskali sobie toruńscy konserwatorzy witraży. W ten sposób zrekonstruowano najwyższej klasy witraże średnio-wiecznych budowli sakralnych Torunia i Chelma. Z toruńskiej pracowni pochodzi również stylowe szkło okien Pałacu w Wilanowie. (PAP)

lecz również od właścicieli, nie mogących z różnych przyczyn Zanim zapadła decyzja, zachęcające w większym stopniu ludność wiejską do zagospodarowywania odległej ziemi, a także jej nabywania, już tej wiosny każda działka gruntu powinna być obsiana i rozdzierżawiona — stwierdzają rolnicy na różnych naradach. Wielu z nich nie czekało, jak np. w powiecie wągrowieckim, zbyt długo na realizację tego hasła. Jeszcze w ubiegłym roku było tam 8 200 ha gruntów PFZ, z tego bez mała 3 tysiące ha zaliczono do odlogów (najwięcej w województwie). Tej wiosny obsiano w powiecie wągrowieckim około 70 procent odlogującej ziemi, pozostało niecałe 300 ha najslabszych klas. Prezydium gromadzkich rad zawierają umowy z rolnikami na obsianie ugorujących powierzchni. Sprawę rozliczeń pozostała wia się na razie w zawieszeniu, w nadziei, że najpóźniej po zbiorach ukażą się w tej materii stosowne zarządzenia państwowe.

Wydaje się, że ten sposób dożnego zagospodarowania odlogującej ziemi, jest godny uwagi. Sądzą zresztą, że nie leży w ich interesie, aby w tym względzie. Każda z nich musi być rozważona i doceniona, o ile przynosi w rezultacie setki obsianych i obsadzonych hektarów, które już tego roku będą dawać plony.

MARIA POLCYNOWA